

**M. Fethullah Gülen**

# **Perły mądrości**

# Spis treści

Spis treści.....	2
Rozdział I.....	2
Życie duchowe.....	2
<i>Koran</i> .....	2
<b>Prorok Mahomet</b> .....	4
<b>Religia</b> .....	5
<b>Uwielbienie</b> .....	6
<b>Sny</b> .....	7
<b>Prawdziwe długie życie</b> .....	8
<b>Zwycięstwo dobra i piękna</b> .....	8
Rozdział II.....	9
Życie osobiste.....	9
<b>Równowaga wymiaru duchowego i fizycznego</b> .....	9
<b>Życie, charakter człowieka i cnota</b> .....	10
<b>Miłość</b> .....	11
<b>Obyczaje</b> .....	13
<b>Sumienie</b> .....	14
<b>Pokora</b> .....	15
<b>Trzymać język na wodzy</b> .....	16
<b>Szacunek dla myśli</b> .....	17
<b>Roztropność</b> .....	17
Rozdział III.....	19
Rodzina.....	19
<b>Małżeństwo i dom</b> .....	19
<b>Wychowywanie młodego pokolenia</b> .....	20
<b>Dzieci</b> .....	21
<b>Prawa dzieci</b> .....	22
<b>Młodzież</b> .....	23
<b>Prawa rodziców</b> .....	23
Rozdział IV.....	25

Wiedza.....	25
<b>Wiedza i nauka.....</b>	<b>25</b>
<b>Czego oczekujemy od nauki.....</b>	<b>26</b>
<b>Postęp.....</b>	<b>27</b>
<b>Kultura.....</b>	<b>28</b>
<b>Cywilizacja.....</b>	<b>29</b>
Rozdział V.....	30
Spółeczeństwo.....	30
<b>Ludzkość.....</b>	<b>30</b>
<b>Istoty ludzkie.....</b>	<b>31</b>
<b>Kobieta.....</b>	<b>32</b>
<b>Wolność.....</b>	<b>33</b>
<b>Sztuka.....</b>	<b>34</b>
<b>Literatura.....</b>	<b>35</b>
<b>Poezja.....</b>	<b>35</b>
<b>Media.....</b>	<b>36</b>
Rozdział VI.....	38
Spółeczne interakcje.....	38
<b>Tolerancja.....</b>	<b>38</b>
<b>Radzenie się innych.....</b>	<b>39</b>
<b>Jasność celów i środków.....</b>	<b>39</b>
<b>Przyjaźń.....</b>	<b>41</b>
<b>Dotrzymywanie tajemnic.....</b>	<b>41</b>
Rozdział VII.....	43
Władza.....	43
<b>Polityka.....</b>	<b>43</b>
<b>Republika.....</b>	<b>44</b>
<b>Naród.....</b>	<b>45</b>
<b>Droga narodu.....</b>	<b>46</b>
Rozdział VIII.....	47
Pułapki.....	47
<b>Uzależnienie od wygody.....</b>	<b>47</b>
<b>Miłość do pozycji.....</b>	<b>48</b>

<b>Unikanie skrajności.....</b>	<b>49</b>
<b>Ci, którzy dziś się radują.....</b>	<b>49</b>
<b>Grzeszne dusze.....</b>	<b>49</b>
Rozdział IX.....	50
Idealni ludzie.....	50
<b>Ludzie służby.....</b>	<b>50</b>
<b>Podstawy drogi.....</b>	<b>50</b>
<b>Bohaterowie miłości.....</b>	<b>51</b>
<b>Osobista uczciwość.....</b>	<b>51</b>
<b>Idealne dusze.....</b>	<b>51</b>
<b>Perły mądrości.....</b>	<b>51</b>

# Rozdział I

## Życie duchowe

### *Koran*

*Koran* pochodzi od Najwyższego z Najwyższych i pozostaje w zgodzie z człowieczeństwem, jego wartością oraz wielkością. Bierze także pod uwagę ludzkie serce, duszę, umysł oraz fizyczne istnienie istoty ludzkiej. *Koran* zawiera najdoskonalsze przesłanie i stanowi zbiór boskich praw.

*Koran* jest unikalną księgą, za której nauczaniem podąża ponad miliard ludzi; jest księgą, która wiecznymi i boskimi zasadami, jakie są w niej zawarte, wskazuje każdemu człowiekowi kierunek do najkrótszej i najbardziej świetlanej drogi do szczęścia.

*Koran* był źródłem światła dla najwspanialszych i najmądrzejszych społeczności, które rządziły światem; z ich grona wyłoniły się tysiące naukowców, filozofów i myślicieli. Pod tym względem żadna inna zasada nie równa się z tą.

Od dnia, w którym *Koran* został objawiony, pod jego adresem wysuwane są różne zastrzeżenia oraz formułowana jest krytyka. Jednak księga ta zawsze wychodziła bez uszczerbku z niebezpieczeństwa i nieustannie ukazuje swoje zwycięstwo.

*Koran* konkretyzuje się w sercu, oświecła duszę, a także od początku do końca ukazuje prawdę. Tylko wierzący, którzy są w stanie odczuć całe piękno świata w pojedynczym kwiecie, dostrzec burzę w kropli wody, poznają i rozumieją jego prawdziwe oblicze.

Styl *Koranu* jest tak piękny i wzniosły, że chylą przed nim czoła zarówno arabscy, jak i zagraniczni językoznawcy. Ci, którzy uznali jego prawdę i zrozumieli jego treść, oddali pokłon temu dziełu pełnemu wymowy.

Muzułmanie mogą osiągnąć jedność tylko poprzez uznanie *Koranu* i wiarę weń. Ci, którzy nie mogą tego uczynić, nie mogą być muzułmanami, nie mogą też ustanowić jakiegokolwiek trwałej jedności między sobą.

Mówienie, iż „wiara jest kwestią sumienia”, oznacza, że zarówno moim językiem, jak i w moim sumieniu „uznam istnienie Boga, Jego Proroka oraz *Koranu*”. Każdy akt uwielbienia i czci, powiązany z tym rozumieniem, jest przejawem owego uznania.

Gdy ludzkość brnęła w brutalność niewiedzy i ignorancji, *Koran* wezbrał powodzią oświecenia, która zatopiła świat w swoim świetle. *Koran* spowodował bezprecedensową rewolucję. Historia jest tego wystarczającym świadkiem!

*Koran* w najbardziej zrównoważony sposób naucza o znaczeniu i naturze ludzkości, a także ukazuje prawdę oraz mądrość, jak również istotę, atrybuty i imiona Boga. Żadna inna

księga nie dorównuje w tej dziedzinie *Koranowi*. Popatrz na mądrość świętych i prawdziwych filozofów, a to zrozumiesz.

*Koran* jest wyjątkową księgą, która wzbudza prawdziwą sprawiedliwość, rzeczywistość wolność, harmonijną równość, dobro, honor, cnotę, a także współczucie dla wszystkich stworzeń. Księga ta jest również niezrównana, jeśli chodzi o zakazywanie przemocy, politeizmu, niesprawiedliwości, ignorancji, przekupstwa, stosowania lichwy, kłamstwa oraz fałszywego świadectwa.

*Koran* jest nie tylko księgą, która chroni sieroty, biednych i niewinnych. Jednakowo traktuje i osądza króla oraz niewolnika, dowódcę i szeregowego, pozywającego, a także pozwanego.

Twierdzenie, że *Koran* stanowi źródło zabobonów, nie jest niczym innym, jak powtarzaniem słów wypowiedzianych przez prostych i nieuczonych Arabów 14 wieków temu. Taki pogląd wyśmiewa się z mądrości i prawdziwej filozofii.

Gdyby tylko ci, którzy krytykują *Koran* oraz to, co on ze sobą przyniósł, mogli stworzyć coś, co chociażby na chwilę zagwarantuje porządek, harmonię, pokój, bezpieczeństwo życia... Tak naprawdę bardzo trudno jest zrozumieć tego typu przewrotność oraz upór w obliczu ponurych i chwiejnych cywilizacji, opartych na zasadach obcych *Koranowi*; cywilizacji, które są zmartwione i przygnębione, a których jęki serc pozbawione są jego światła.

Życiem przynoszącym ludzkości największy ład i porządek jest to, w którym bierze się oddech pochodzący z *Koranu*. W istocie, niektóre z pięknych rzeczy, jakie dziś powszechnie się uznaje i oklaskuje, są dokładnie tymi, do których już wieki temu zachęcał *Koran*. A zatem czyja to wina, że dziś muzułmanie znajdują się w tak żałosnej sytuacji?

Ci, którzy krytykują *Koran* tak, jakby zajmowali się tym zawodowo, zazwyczaj mają jedynie mglistą i powierzchowną znajomość jego treści. To ironia losu, że takie osoby nie krępują się i dają upust swoim opiniom na temat *Koranu* bez jego zbadania, a nawet bez jego przeczytania. W rzeczywistości nie ma różnicy pomiędzy ich postawą a uporem niektórych ignorantów pokazywanych w świetle (pozytywnej) nauki. Zdaje się, że nadal musimy czekać na to, aż ludzie zdadzą sobie sprawę z tego, jaka jest prawda.

Ci, którzy wierzą w Proroka Mahometa (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim) i w *Koran*, wierzą też w Boga. Są to rzeczywiste wymiary bycia muzułmaninem.

*Koran* pozwala ludziom wznieść się na najwyższy poziom, a mianowicie do pozycji zwróconej ku Bogu. Ci, którzy świadomie pozostają w tej pozycji, słyszą, jak Bóg mówi do nich poprzez *Koran*. Jeśli złożą ślubowanie, że z Nim rozmawiają, nie znajdą się pośród tych, którzy fałszywie przysięgają.

Mimo że nadal jesteśmy na tym świecie, kiedy wkraczamy w atmosferę oświeconą przez *Koran*, czujemy, że przechodzimy przez grób i świat pośredni (czyli świat pomiędzy tym a następnym). Doświadczamy Dnia Sądu oraz Siratu (bardzo wąski most prowadzący do nieba), drżymy na myśl o horrorze piekła i spacerujemy po spokojnych stokach nieba.

Ci, którzy uniemożliwili muzułmanom zrozumienie *Koranu* i postrzeganie go w całej jego głębi, sami oddalili się od ducha i istoty islamu.

W najbliższej przyszłości, w obliczu spojrzeń pełnych uznania i zdumienia, strumienie wiedzy, techniki oraz sztuki, płynące w kierunku oceanu *Koranu*, wpadną do ich właściwego źródła i zjednoczą się z nim. Wtedy wszyscy badacze, naukowcy i artyści znajdą się w tym samym oceanie.

Spojrzenie na przyszłość jako na czas *Koranu* nie powinno być zbyt trudne. *Koran* jest słowem Tego, który przeszłość, teraźniejszość i przyszłość widzi w tym samym momencie.

## Prorok Mahomet

Ludzkość poznała i opowiedziała się za prawdziwą cywilizacją z pomocą Proroka Mahometa (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim). Wszystkie wysiłki na rzecz prawdziwej cywilizacji, które zostały podjęte po jego odejściu, nie były niczym innym jak staraniem się wprowadzania w życie oraz praktykowaniem zasad przyniesionych przez niego, a także przystosowywaniem ich do nowych warunków. Z tego powodu Prorok zasługuje na miano założyciela prawdziwej cywilizacji.

Tym, który odrzucił opieszałość i lenistwo, a pochwałął ciężką pracę jako formę nabożeństwa, był Prorok Mahomet (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim). Swoich zwolenników prowadził on ku horyzontom wznoszącym się ponad czasami, w których dane im było żyć, nauczając ich tego, w jaki sposób mogliby stać się elementem harmonii w świecie.

Prorok Mahomet (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim) ukazał się jako niedościgniony miecz męstwa i wymowy przeciwko niewierze i okrucieństwu. Ogłosił prawdę w najbardziej wyraźny sposób i wskazał ludzkości drogę do prawdziwej egzystencji.

Jeśli istniał ktoś, kto najbardziej na świecie nienawidził ignorancji, niewiary i okrucieństwa, to z pewnością był to Mahomet (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim). Ci, którzy poszukują prawdy i żywią pragnienie prawdziwej wiedzy, w końcu ją znajdą oraz będą podążać przez życie jej drogą.

Tym, który ogłosił ludzkości prawdziwą wolność i zakorzenił w niej świadomość tego, że wszyscy ludzie są równi wobec prawa, był Prorok Mahomet (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim). Ustalił on, że przewaga nad innymi tkwi w cnocie, pobożności i moralności. Za rodzaj kultu uznawał głoszenie prawdy skierowane przeciwko wszystkim ciemnościom i przeciwko myśli despotów.

Mahomet (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim) wezwał nas do tego, abyśmy chronili religię, życie, rozum, własność oraz nienaruszalność rodziny i rodu, a także abyśmy dążyli do tego celu. W sposób niezwykle wyważony ogłosił, że żaden inny obowiązek nie może dorównać tej walce.

Mahomet (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim) odsłonił przejściowy charakter świata i śmierci, ukazał grób jako poczekalnię otwartą na królestwo wiecznej szczęśliwości. Niezależnie od miejsca i czasu każde serce, które poszukiwało szczęścia, prowadził do fontanny Khadr, pozwalając mu pić eliksir nieśmiertelności.

## Religia

Odkąd życie pojawiło się na ziemi, ludzie odnajdywali w religii prawdziwy pokój i szczęście. Tak jak niemożliwe jest rozmawianie o moralności i cnocie ludzi niewyznających prawdziwej religii, tak też bardzo trudno jest wyobrazić sobie prawdziwe szczęście, gdyż moralność i cnota mają swoje źródło w dobrym i czystym sumieniu. Religia jest tym, co sprawia, iż sumienie człowieka jest dobre i czyste; dlatego stanowi ona związek pomiędzy ludzkością i Bogiem. Religia jest najlepszą szkołą i najświętszą instytucją założoną po to, aby zaszcześcić w ludziach wartości moralne. Jest ona otwarta dla każdego – dla najmłodszych i dla najstarszych. Tylko ci, którzy mają w niej udział, osiągną pokój, zadowolenie i wolność. Z kolei ludzie niewyznający żadnej religii nie mogą uchronić się przed straceniem wszystkiego, nawet swojej własnej tożsamości.

Religia jest zbiorem zasad Boga, które do tego, co dobre, wskazują ludziom drogę nie siłą, lecz odwołując się do ich dobrej woli. Wszystkie te zasady, chroniące nasz duchowy i materialny postęp, a przez to nasze szczęście zarówno na tym, jak i na tamtym świecie, tkwią w religii.

Religia oznacza rozpoznawanie Boga w Jego absolutnej i transcendentnej jedności; polega ona na uzyskiwaniu duchowej czystości na drodze działania zgodnego z Jego wolą, nawiązywaniu kontaktów w Jego imię oraz zgodnie z Jego przykazaniami; religia polega także na przejawianiu głębokiego zainteresowania oraz miłości do wszystkich stworzeń ze względu na Boga.

Prędzej czy później ci, którzy nie uznają religii, zaczną gardzić takimi wartościami jak: czystość, patriotyzm, miłość do ludzkości.

Niemoralność jest chorobą spowodowaną brakiem religii. Wytworem tego samego braku jest anarchia.

Czy ateści, którzy poświęcają swoje życie na atakowanie religii, nie mają jakiegoś obowiązku wykazania korzyści i pozytywnych skutków płynących z ateizmu – jeśli takie w ogóle istnieją?

Religia i nauka są dwoma obliczami tej samej prawdy. Religia prowadzi nas ścieżką wiodącą ku szczęściu. Kiedy nauka rozumiana jest we właściwy sposób, jest ona niczym pochodnia zapewniająca nam światło, by kroczyć tą samą ścieżką.

Wszystkie najpiękniejsze „kwiaty” chwalebnych cnót są uprawiane w „ogrodach” religii jako najbardziej znamienite „owoce” drzewa stworzenia – to prorocy, święci oraz uczeni z ich wybitnymi osiągnięciami. Ateści, świadomie ich ignorujący i starający się ich wyeliminować, nie zdołają usunąć ich z ludzkich serc oraz ze stron ksiązek.



W prawdziwej religii nie jest sprzeczne z trzeźwym myśleniem, zdrowym rozsądkiem i wiedzą. Dlatego też prawdziwa religia nie może być krytykowana z żadnego racjonalnego punktu widzenia. Ci, którzy nie akceptują religii, są albo pozbawieni trzeźwego myślenia i rozumowania, albo bazują na niewłaściwej koncepcji wiedzy i nauki.

Religia jest niewyczerpanym i błogosławionym źródłem, które stanowi fundament prawdziwej cywilizacji. To religia wynosi naszego ducha i uczucia do metafizycznych światów, gdzie „karmione” są one wszystkimi rodzajami piękna, cnoty i dobroci.

Cnót należy szukać w praktykowaniu religii. Rzadko zdarza się, aby ateista dysponował chwalebnyimi cnotami, a człowiek, który wypełnia nakazy religii, w ogóle ich nie posiadał.

Kobiety, jak i mężczyźni prawdziwe człowieczeństwo mogą osiągnąć poprzez religię. To odróżnia ich od zwierząt. Dla ateistów nie ma żadnej różnicy pomiędzy ludźmi a zwierzętami.

Religia jest drogą Boga, natomiast ateizm jest drogą Szatana. Od czasów Adama istnieje walka pomiędzy religią a ateizmem. Trwać ona będzie aż do ostatniego dnia.

## Uwielbienie

Uwielbienie oznacza szczerze uznanie samego siebie za sługę, a Boga za jedynego i prawdziwego obiekt kultu. Polega ono na tym, że dana osoba układa swe życie zgodnie z relacją, jaka istnieje pomiędzy prawdziwym sługą a prawdziwym obiektem uwielbienia. Wszystko to dzieje się w świetle faktu, zgodnie z którym jedna z osób jest w tej relacji stworzeniem, a druga Stwórcą.

Uwielbienie oznacza wdzięczność za dobrodziejstwa, jakimi zostaliśmy obdarzeni – za życie, sumienie, moc poznania oraz siłę wiary. Zaniedbywanie obowiązku uwielbienia jest wielką niewdzięcznością.

Uwielbienie jest jak droga umożliwiająca podróż, otwarta przez Tego, który nakazuje nam wiarę. Uwielbienie to także zbiór dobrych obyczajów, których powinniśmy nieustannie przestrzegać, abyśmy ostatecznie dotarli do Boga i uzyskali szczęście zarówno w tym, jak i w przyszłym życiu. Nie jest to jednak możliwe dla tych, którzy nie mogą odnaleźć tej drogi oraz nie są w stanie osiągnąć takiego sposobu postępowania, by dotrzeć w ten sposób do Boga, który jest Prawdą.

Uwielbienie jest najbezpieczniejszą drogą do uzyskania najbardziej niezachwianej pewności sumienia na temat prawdy, znanej tylko teoretycznie na początku tej drogi. Na każdej stacji owej drogi, wzdłuż której sumienie szuka pewności na skrzydłach czci i szacunku, człowiek przez krótki moment doświadcza niezwyklej radości, płynącej z widzenia Umilowanego.

Niektóre dusze odcinają się od prawdy, a raczej zasłaniają się przed nią, spędzając swe życie na studiowaniu jakichś teoretycznych spraw. Nawet jeśli żyją w czarującym

towarzystwie, w którym ludzie w najbardziej wymowny sposób wyrażają się o fascynujących przejawach prawdy, nie mogą choćby o metr przybliżyć się ku temu, o czym mówię.

Uwielbienie jest błogosławionym, wzbierającym źródłem, które dostarcza człowiekowi przemyśleń i rozważań na temat bycia dobrym. To sprawiedliwy, cnotliwy i tajemniczy eliksir, który leczy nasze wrodzone skłonności do zła. Ten, kto kilka razy dziennie ucieka się do tego środka, dokonując refleksji nad boskimi prawdami i pamiętając o Bogu, wszedł na drogę wiodącą ku doskonałości i schronił się przed pokusami pochodzącymi od zmysłowego „ja”.

Uwielbienie rozwija nasze zdolności do tego, by być niczym aniołowie przeznaczeni do raj. Rozwija też opanowanie naszych zwierzęcych skłonności. W historii ludzkości wielu przewyższyło aniołów na drodze uwielbienia. Równocześnie wielu innych, odmawiając uwielbienia, spadło na najniższy z możliwych poziomów.

Najbardziej zasługującym spośród aktów służby i uwielbienia jest poznawanie oraz miłowanie Wszechmogącego Boga, a także czynienie dobra dla ludzkości. Jeśli istnieje coś bardziej chwalebego i godnego ponad to, to na pewno jest to poszukiwanie Bożej aprobaty oraz godziwej przyjemności w tym wszystkim, co się robi. Podobny charakter ma zachowywanie polecenia: „Bądź tak prostolinijny, jak ci przykazano”; jest to ciągłe dążenie do tego, co stanowi najprawdziwszy i najwyższy ideał w życiu.

## Sny

Sny zazwyczaj zawierają obrazy, które w jakiś sposób związane są z przeszłością lub przyszłością. Obrazy te dostrzegamy w sposób jasny i oczywisty bądź symboliczny poprzez otworzone na świat prawdy okno. Tak długo jak umysł pozostaje wolny od wrażeń i wpływów, każdy sen jest niczym światło lub wskazówka z zaświatów, mogąca usunąć ciemności i wskazać właściwy kierunek.

Ponieważ doświadczenie snów nie wymaga od nas używania wzroku ani innych środków, to, co jest „widziane” we śnie, jest postrzegane za pomocą wnikliwości ducha. Sny mogą czasem ukazywać znacznie piękniejsze rzeczy niż te, jakie ludzie są w stanie sobie wyobrazić na jawie. Nie jest niczym niezwykłym to, że pojedynczy sen może dostarczać więcej informacji o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, niż wiele bibliotek razem wziętych.

Prawie każdy z nas ma sny, które są wizjami ducha. Dzięki tym wizjom ludzie mogą doświadczać wymiarów wykraczających poza materialne lub fizyczne istnienie, a tym samym w jakiś sposób wnikać w wiele tajemnic przeznaczenia.

W rzeczywistym w życiu wiele snów okazało się prawdą. Gdyby każdy był zdolny do ich zapisu, relacje te musiałyby zająć wiele opasłych tomów.

Niektóre sny ukazują czystym duszom sceny z innego świata. W tego typu snach dusza doznaje orzeźwienia i wchodzi do „ogrodów pełnych kwiatów”, kosztuje czystych wód, by poczuć smak wybawienia. „Spoglądanie” na wieczność do tego stopnia oczarowuje duszę,

że już nie patrzy ona ludzkimi oczami, nie słyszy ludzkimi uszami, ani nic sobie nie wyobraża za pomocą świadomego umysłu.

Sny uświadamiają nam, że składamy się z dwóch bardzo ważnych sfer: serca oraz intuicji. Sny uwalniają nas z trójwymiarowego więzienia naszych ciał. Lecz dusze, które jednocześnie się z prawdą, nie potrzebują snów, by „zobaczyć” zaświaty. One żyją w zachwycie wizją piękna zarówno w tym, jak i w innym świecie. Tego typu drzwi nie otwierają się jednak przed każdym, kto do nich zapuka. Otwierają się tylko przed tymi, którzy przeszli intensywny i poważny duchowy trening, są także zaprawieni w samodyscyplinie.

Dla tych, którzy uważają ludzki umysł za rodzaj wysypiska śmieci, pojemnika na najbardziej upokarzające rzeczy, którzy w jego obrębie realizują swoje badania (i wyciągają z nich wnioski), jakby to było bagno samych tylko zwierzęcych impulsów, sny są jedynie środkiem, przez które wyraża się nasza podświadomość. Niemniej jednak podczas snu przepływają do serca tysiące natchnień. Od czasów Adama niemalże każdy otrzymywał w snach wiadomości na temat przyszłości. Także w snach natchnienia i inspiracje otrzymało wielu wynalazców i ludzi świętych. Czuli się oni zawsze dłużni temu rozpromieniającemu i błogosławnemu światu, przepełnionemu symbolami i doskonałymi kształtami.

Nawet wtedy, kiedy najbardziej szlachetny Duch (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim), który oświetlił świat swym wspaniałym światłem, pływał po oceanach Bożej wiedzy, powracał niekiedy do pierwszej fazy swojego proroctwa, a mianowicie do snów. Zwracał uwagę na to błogosławione źródło, uważane za jeden z blisko 40 przejawów proroctwa.

## **Prawdziwe długie życie**

Osoby żyjące długo to nie ci, którzy mają najwięcej lat. Osoby żyjące długo to ci, którzy przeżywają swoje życie tak owocnie, jak to tylko możliwe. W związku z tym ci, którzy przeżyli 100 lat, mogą być tymi, którzy tak naprawdę żyli bardzo krótko. Możliwa jest również sytuacja odwrotna. Zdarzać się mogą osoby nastoletnie, które były zdolne osiągnąć najwyższy poziom rozwoju, poświęcając swoje życie temu, by przyniosło ono jak najwięcej owoców.

## **Zwycięstwo dobra i piękna**

Dobro, piękno, prawdomówność, uczciwość oraz bycie cnotliwym są istotą tego świata. Pewnego dnia świat odnajdzie tę istotę, ponieważ nikt nie może temu zapobiec.

# Rozdział II

## Życie osobiste

### Równowaga wymiaru duchowego i fizycznego

Prawdziwe życie to życie przeżywane na poziomie duchowym. Ci, których serca są żywe, zdobywają przeszłość i przyszłość, a czas nie może ich zatrzymać. Tacy ludzie nigdy nie czują się rozpaczeni z powodu smutków przeszłości, ani nie są zaniepokojeni tym, co niesie przyszłość. Z kolei ci, którzy w swych sercach nie mogą doświadczyć pełni istnienia, prowadzą banalne i płytkie życie, przez co zawsze są ponurzy i skłonni do popadania w stany beznadziei. Przeszłość uważają za przerażający grób, natomiast przyszłość widzą niczym studnię bez dna. Z tego powodu zarówno życie, jak i śmierć stają się dla nich udawką.

Ustanowienie solidnej, trwałej relacji z odległą i wspaniałą przeszłością, a także z daleką i jeszcze lepszą przyszłością zależy od odpowiedniego zrozumienia żywotności serca oraz duszy. Ludzie szczęśliwi żyją na tym poziomie i potrafią w pełni zrozumieć życie. Przeszłość widzą przez pryzmat namiotów i tronów naszych przodków, natomiast na przyszłość spoglądają jak na drogi wiodące ku ogrodom raju. Czerpią przy tym inspirację z własnego sumienia niczym ze źródła Kawthar<sup>1</sup>. Przez świat przechodzą jak przez gościnny dom. Ludzie nieszczęśliwi nie potrafią osiągnąć takiego poziomu zrozumienia oraz dążenia. Przeżywają oni życie, które samo w sobie jest gorsze od śmierci, a ich śmierć jest ciemnością nad ciemnościami. Istnieje wzajemna relacja pomiędzy uczynkami danej osoby a jej wewnętrznym życiem. Relację tę możemy nazwać „efektem spirali”. Jej podstawą są: determinacja, wytrwałość, rozświetlanie sumienia. Wzmacnia to siłę woli oraz pomaga w zrozumieniu rzeczywistości, a także zachęca do osiągnięcia najwyższych horyzontów.

Ludzie szczęśliwi, których działania odzwierciedlają posłuszeństwo duchowi, zawsze będą się starali zadowalać Stwórcę oraz ludzkość. Nieustannie będą nabywać chwalebne cnoty. Ich kibla<sup>2</sup> zawsze będzie wskazywać na ten sam mihrab<sup>3</sup>, a miernik ich postępu zawsze będzie wskazywać na ten sam szlak. Chociaż niektórzy błędzą, co może wystąpić raz na jakiś czas, szczerzy żal i skrucha stopi grzech w ich duszach i sercach. Zaraz potem ponownie rozpoczną swoją wędrówkę, często przystępując do niej z nowym zapalem.

---

<sup>1</sup> Jedna z rzek w raju.

<sup>2</sup> Kierunek, w którym muzułmanin zwraca się podczas modlitwy.

<sup>3</sup> Architektoniczny element znajdujący się w każdym meczecie, wskazujący na kierunek, w którym mają się modlić muzułmanie.

Szczęśliwi są ci, którzy starannie i dokładnie wypełniają swoje obowiązki, którzy zwracają uwagę na najdrobniejsze szczegóły, cieszą się z porządku, harmonii, a także oddania w służbie światu. W tym samym czasie zwiększeniu ulega ich wewnętrzne, czyste światło, a na skrzydłach swych modlitw kilka razy w ciągu dnia dosiągają pozycji aniołów.

W miarę upływu czasu owo zrozumienie i równowaga obecne w ludzkich sercach, czyli wewnętrzne doświadczenie i drobiazgową praktykę religijną, występujące obok miłości i tęsknoty za wiecznością, zastąpione zostały przez tępy formalizm i mistycyzm, które czynią nas leniwymi. Od tego czasu te dwie złowrogie grupy uznawały tylko własne inspiracje i natchnienia, które nie są niczym więcej niż światelkiem świetlika, nierównym światłu i blaskowi świetności Objawienia. Blokują nam one drogę do nowych horyzontów myślowych, a wskutek wydzielania spalin i kurzu na drodze do oświecenia zasłaniają perspektywę naszych dążeń.

W drodze podsumowania w następujący sposób możemy scharakteryzować żołnierzy prawdy: posiadają oni hartowaną strukturę, taką jak hartowana stal, która może wytrzymać każdy nacisk i uderzenie. Ich intelekt, niczym intelekt eksperta w dziedzinie chemii, może łączyć słowo Boże i całą obecną wiedzę, dzięki czemu mogą uzyskiwać nowe syntezy. Ich dusze udoskonalone zostały w tym samym tyglu, co dusze takich wybitnych duchowych mistrzów jak Mawlana Dżalal al-Din al-Rumi czy szejk Abdul Kadir al Dżilani. Są oni tak skromni, że postrzegają siebie jak zwykłych ludzi, żyjących wśród innych. Natomiast ich altruizm osiągnął taki poziom, iż mogą oni zapomnieć o własnych potrzebach i skupić się na szczęściu innych.

## **Życie, charakter człowieka i cnota**

Kiedy umiera zwierzę, zostaje ono zapomniane tak samo jak miejsce, gdzie je zakopano. Lecz taka sama sytuacja nie odnosi się do człowieka. Czy ludzie, którzy nie zachowują wspomnień o swoich przodkach i nie zabezpieczają ich grobów, mają świadomość, że sprowadzają ich do rangi zwierząt? Szacunek dla zmarłych oznacza, że przeszłość żyjących można uznać za bezpieczną.

Jednym z najważniejszych sposobów zjednania ludzkich serc jest takie zachowanie, w którym zawsze szuka się okazji do świadczenia innym dobra. Kiedy taka okazja się nadarza, bezzwłocznie się z niej korzysta. Gdybyśmy tylko mogli ustawić działanie naszych serc na nieustanne świadczenie innym dobra!

Moralność, zdrowe sumienie, dobre obyczaje oraz cnoty są jak uniwersalna waluta, akceptowana w każdym miejscu. Nie mają na nią wpływu żadne zmiany wartości innych walut. Osoby obdarzone takimi cechami są jak kupcy dysponujący najwyższym kredytem. Mogą robić interesy, gdzie tylko zapragną.

Im bardziej człowiek cierpi i zdaje sobie sprawę z upływającego życia, tym głębsze stają się jego uczucia. Ci, którzy przeżywają życie w sposób nieświadomy i nigdy nie doznali cierpienia, nigdy też nie będą potrafili rozwinąć swych uczuć i zdolności. Nie będzie im też dane poczucie tego, iż są częścią istnienia.

Osoby z silną wolą oraz dobrym, mocnym charakterem, nie tracą nic ze swej cnoty, nawet jeśli zostały stworzone, by cierpieć tysiące rodzajów bólu czy smutku lub nawet jeśli są zmuszane do zmiany swoich poglądów i działań. Co natomiast powiemy o tych słabych ludziach, którzy nie doznali żadnego nacisku, a mimo to każdego dnia zmieniają swoje myśli i działania?

Niewiedza jest jak zasłona przytwierdzona do powierzchni rzeczy. Nieszczęśliwi są ci, którzy nie mogą jej usunąć. Nigdy też nie będą oni zdolni do przeniknięcia prawdy stworzenia. Największą niewiedzę stanowi nieznajomość Boga. Kiedy połączona jest ona z arogancją, staje się swego rodzaju obłędem niemożliwym do wyleczenia.

Rozsądny człowiek nie jest tym, kto domaga się dla siebie nieomyślności i tym samym pozostaje obojętny na poglądy innych. Naprawdę rozsądny jest ten, kto naprawia swoje błędy oraz korzysta z rad innych. Wie bowiem, że ludzie są skorzy do błędów.

Życie człowieka zakwita w okresie dzieciństwa. W młodości wzrasta dzięki wewnętrznym napięciom i trudnościom, jakie napotyka na drodze do prawdy. Starość to czas, kiedy człowiek utrzymuje swoją witalną energię z pragnieniem zjednoczenia się z ukochanymi, którzy już odeszli. Jakże nędzne musi to być doświadczenie dla ateistów, którzy raz doświadczają życia jako komedii, a innym razem jako tragedii. Z tego powodu tłumią oni instynkt żarliwej nadziei i wdzięczności ludzkości.

## Miłość

Miłość jest jednym z najbardziej subtelnych błogosławieństw, którym Najbardziej Litościwy obdarzył ludzkość. Miłość istnieje w każdym człowieku, jest posiana w nim jak ziarno. W sprzyjających okolicznościach kiełkuje, rośnie jak drzewo, rozkwita w postaci kwiatów, a w końcu dojrzewa jak owoc, by zjednoczyć początek z końcem.

Uczucie miłości przenika do naszej wewnętrznej istoty poprzez oczy, uszy oraz serce. Następnie spiętrza się tam niczym woda za tamą, rośnie jak lawina, ogarnia nasze jestestwo jak płomień. Miłość zaczyna cichnąć tylko wtedy, gdy prowadzi do zjednoczenia. Wówczas płomień gaśnie, zbiornik się opróżnia, a lawina topnieje.

Miłość jest naturalnym i podstawowym przejawem naszego istnienia. Lecz kiedy zostaje przekształcona w „prawdziwą miłość” – miłość Stwórcy – zyskuje swoją prawdziwą naturę i barwę. Następnie staje się „czystą” przyjemnością u progu zjednoczenia.

Serce człowieka jest przystanią otwartą dla Bożego Objawienia. Twoja miłość Stwórcy i pragnienie powrotu do Niego jest najczystszym znakiem tego, że zostałeś ukochany przez Boga.

Miłość jest najbardziej bezpośrednią i najbezpieczniejszą drogą do ludzkiej doskonałości. Trudno jest osiągnąć człowieczą doskonałość sposobami, które pozbawione są miłości. Droga inna, niż droga „doceniania czyjejś wrodzonej niemocy, ubóstwa, polegania na Bożej mocy i bogactwie, zapału, a także dziękczynienia”, nie może się równać drodze miłości.

Miłość jest jak góra dana nam przez Boga, która wznosi nas ku utraconemu rajowi. Nikt, kto na nią wychodzi, nigdy nie został porzucony na tej drodze, choć czasami znajdujemy ludzi wędrujących jej poboczem. Stało się tak z powodu pewnych chełpliwych słów, jakie zostały przez nich wypowiedziane w ogarniającym ich upojeniu radością. Jednakże jest to sprawa pomiędzy nimi a Bogiem.

Ani „płomienie” świata, ani ogień piekielny nie może już spalić tych, którzy zostali „spaleni na popiół” przez miłość. Ci, którzy płoną ze strachu przez ogień piekielny, nie pójdą do piekła. Z kolei to prawdopodobnie piekło będzie ostatecznym mieszkaniem dla tych, którzy czują się zabezpieczeni przed jego ogniem. Ci natomiast, którzy płoną w płomieniach miłości i doświadczają piekła na ziemi z powodu walki ze swymi cielesnymi skłonnościami, z pewnością nie będą ponownie poddani takiemu samemu cierpieniu w przyszłym życiu.

Miłość sprawia, że zapominamy o naszym własnym istnieniu. Ona unicestwia nasze istnienie w istnieniu ukochanego. Miłość od tego, kto kocha, wymaga pragnienia ukochanego. Oznacza poświęcenie się mu bez oczekiwania czegokolwiek w zamian, a także całkowite oddanie się pragnieniom ukochanego. Moim zdaniem jest to istota człowieczeństwa.

W miłości nawet niewielka skłonność wyobraźni kochającego do kogoś lub czegoś innego niż sam ukochany oznacza koniec miłości. Taka skłonność jest zakazana. Miłość trwa tak długo, jak długo ukochany widzi ukochanego we wszystkim, co znajduje się wokół niego, a każde piękno i doskonałość darzy szacunkiem jako przejawy ukochanej osoby. Jeśli to przestaje być istotą miłości, miłość umiera.

Kochający nie wyobrażają sobie żadnego sprzeciwu wobec ukochanego, nieważne jak bardzo niewielkiego. Nie mogą znieść tego, aby ukochany był zasłonięty przez coś, co sprawia, że zostaje zapomniany. Ponadto zakochani za daremne uznają każde przemówienie, które nie dotyczy ukochanego. Podobnie za niewdzięczność i nielojalność uznają każdy czyn, który nie jest z nim powiązany.

Miłość oznacza przywiązanie serca i siłę woli skłaniające się ku ukochanemu. Miłość to także uczucia oczyszczone z czegokolwiek lub kogokolwiek innego niż ukochany. W miłości wszystkie zmysły i sfery kochającego są zwrócone ku ukochanemu. Każdy akt kochającego odzwierciedla ukochanego: jego serce zawsze bije z tęsknoty za ukochanym, język nieustannie wypowiada jego imię, a oczy otwierają się i zamykają mając przed sobą jego obraz.

Kochający ożywa, gdy dostrzega ślady ukochanego w wiejącym wietrze, padającym deszczu, szemrzącym strumyku, szumiącym lesie, nadchodzącym poranku i zapadającej nocy. Staje się radosny, gdy widzi piękno ukochanego we wszystkim dookoła siebie. Staje się ożywiony, gdy odczuwa jego oddech w każdej bryzie. Jęczy natomiast ze smutku, gdy słyszy sporadyczne wyrzuty z jego strony.

Kochający, obudzony przez znaki ukochanego o świcie, odnajduje siebie zatopionego w powodzi ognia. Oboje się w nim spalają i nigdy nie chcą uciekać z tego słodkiego „piekła”. Są niczym wulkany gotowe do erupcji, a ich jęki są jak lava, która pali wszystko to, czego tylko dotknie.

Prawdziwej miłości nie należy mylić z uczuciem, jakie odczuwa się do osób płci przeciwnej. Taka miłość, pomimo tego iż czasem przekształca się w miłość prawdziwą, jest niewystarczająca, tymczasowa i nie posiada wrodzonej wartości.

Miłości nie można wyrazić słowami. Miłość jest pewnym stanem emocjonalnym, który może być zrozumiany tylko przez osobę kochającą.

Kochający są pod wpływem wzajemnej miłości, podziwu i szacunku. Tylko trąba, która ogłosi dzień zmartwychwstania, przywiedzie ich do rozsądku.

Tylko prawdziwa miłość zakończy ból spowodowany ulotnym życiem, a także pomoże ugasić „płomienie”, w których „spalają się” nią dotknięci. Prawdziwa miłość wyleczy wszystkie bóle i choroby, nawet te pozornie nieuleczalne. Odpowie też na wołania współczesnego świata.

Jeśli nie zasiejemy ziarna miłości w sercach młodych ludzi, których staramy się przecież ożywiać poprzez naukę, wiedzę, nowoczesną kulturę, nigdy nie osiągną oni doskonałości i nie uwolnią się całkowicie od swych cielesnych pragnień.

## Obyczaje

Obyczaje są zbiorem zasad, które wywodzą się z głębin duchowości i regulują zachowanie człowieka. Z tego powodu ludzie, którzy zaniedbują sferę duchową, pozbawieni są jej wartości. Nie potrafią też zachowywać się zgodnie z jej zasadami.

Przedkładanie interesów innych nad swoje jest wyrazem głębokiej duchowości i wielkoduszności. Ci, którzy czynią dobro bez oczekiwania czegoś w zamian, pewnego dnia uklonią się przed Bogiem w podziwieniu i zachwycie. Nastąpi to wtedy, kiedy nieoczekiwanie spotkają się ze wszystkimi dziełami, będącymi rezultatem ich pełnej rozważności natury, oraz z całym dobrem, które uczynili.

To, że jesteś osobą wykształconą, nie oznacza, iż jesteś prawdziwym człowiekiem. Ludzie uczeni są wolni od ciężaru zbędnych informacji, a wielkość osiągają w tym zakresie, że służą ludzkości oraz dają innym przykład moralności i cnoty. W przeciwnym razie byłiby ludźmi, którzy zmarnowali swe życie. Ci, którzy rozwinęli swą moralność i cnoty, a brakuje im nauki tak gęstej jak żelazo, mogą czasami okazać się przydatni i cenni jak złoto.

Chociaż jesteś oszukiwany przez innych, nigdy nikogo nie oszukuj. Wierność i prawość są dwiema najważniejszymi cnotami. Nawet jeśli podążanie za nimi przyniesie ci stratę, a zwykle tak się dzieje, zawsze bądź wierny i prawy.

Kiedyś dobre obyczaje traktowano jako cnotę. Dziś uznaje się je za zbiór zasad regulujących życie społeczne. Chciałbym, aby ludzie zachowywali się zgodnie z tymi zasadami, nawet jeśli nie są cnotliwi!

W przeszłości ludzie mówili: „Dobre postępowanie nie jest już praktykowane, widzimy je tylko zapisane w książkach”. Dzisiaj natomiast ludzie mówią: „Dobre



postępowanie nie jest już aktualne; to, co po nim pozostało, to słowa zapisane w starych ksiązkach”. Cokolwiek ludzie mówią, dobre postępowanie jest warte poświęcenia mu wielu rzeczy, nawet jeśli przedstawiane bywa jako przestarzałe.

## Sumienie

Sumienie zajmuje w człowieku centralne miejsce. Daje mu poczucie, że jest on istotą ludzką. Sumienie to duchowy mechanizm, który pragnie, czuje, postrzega i zawsze jest otwarty na wieczność.

Siła woli, uczucie, umysł oraz serce są „zmysłami” lub uzdolnieniami właściwymi dla przenikliwości ducha. Są one także najważniejszymi i najbardziej dynamicznymi elementami sumienia. Dzięki nim człowiek może osiągnąć doskonałość na tym świecie, a w przyszłym – wieczne szczęście oraz widzenie Wszechmocnego.

Sumienie to czyste, jasne lustro odbijające egzystencję Boga. Ono jest niezrównane w rozpoznawaniu Go i głoszeniu prawdy o Nim. Trzeba tylko spojrzeć w głąb samego siebie.

Odkąd sumienie wspólnoty służy nam za nieomylnego oraz prawego sędziego, wszyscy powinni przyjąć jego orzeczenia, a także uznać za sędziego w swych sporach.

Obowiązek jest tym, co nakazuje Bóg, oraz tym, co czynił Prorok i przekazywał innym. Każdy musi go zaakceptować i wypełniać. Bóg-Prawda jest absolutnym Sędzią, a sumienie stanowi Jego najczystsze, lustrzane odbicie. Sumienie odbija wszystko z taką jasnością i mocą, że tylko strach przed niezdolnością do wywiązania się z poznanej prawdy może sprawić, iż stanie się ono niewyraźne. Dzieje się to jednak rzadko.

Im bardziej dana osoba jest zdyscyplinowana pod względem intelektualnym i duchowym, tym bardziej spójne i świadome będą jej myśli i działania. Im bardziej ktoś jest otwarty na rzeczywistość wykraczającą poza sumienie, tym bardziej sposób jego postępowania będzie poddany natchnieniom i kierownictwu Boga.

Ponieważ sumienie jest uczuciem i spostrzegawczą władzą ducha, zawsze było uważane za sferę otwartą na rzeczywistość pozaświatową, taką, która jest czysta jak aniołowie, oraz taką, której nie da się zamknąć w przestrzeni.

Istnieje wielu sędziów i prawie wszystkie ich wyroki bazują na tych samych źródłach, a mimo tego mogą się różnić. Natomiast sumienie to sędzia z tak przenikliwym spojrzeniem, że może wydawać wyroki jedynie na podstawie prawdy. Te wyroki nikogo nie zawiodą.

Sumienie wspólnoty oznacza postrzeganie, rozeznawanie oraz wnikliwość ogromnej większości ludzi. A zatem rzadko się ono myli, zwłaszcza gdy jego wiedza jest potwierdzona przez natchnione źródło.

# Pokora

Ludzie pokorni i skromni są wysoko cenieni zarówno przez Stwórcę, jak i przez stworzenia. Ludzie wyniośli i zarozumiali, którzy poniżają innych oraz są aroganccy, nie są lubiani przez stworzenia i doznają kary ze strony Stwórcy.

Zarozumiałość jest brakiem wrażliwości i dojrzałości. Ludzie, którzy oddają się rozmyśleniom oraz są duchowo dojrzałsi, wszystko, co dostali, przypisują Stwórcy. Dlatego zwracają się do Najwyższego w uniżeniu i z wdzięcznością.

Pokora sprawia, że ludzie chętnie przyjmują Boże wyroki i stają się wytrwali w obliczu zniewag oraz napomnień ze strony innych. Ci, którzy wiedzą, gdzie jest ich miejsce i nie zachowują się w sposób pretensjonalny, są prawdziwie zabezpieczeni przed pogardą.

Pokora jest oznaką cnoty i dojrzałości, natomiast wyniosłość i zarozumiałość wskazują na człowieka małego ducha. Najdoskonalszymi ludźmi są ci, którzy z łatwością pozostają w bliskości i we wspólnocie z innymi. Natomiast ci, którzy są zbyt dumni, by przyłączyć się do nich i zawrzeć z nimi przyjaźń, są najbardziej niedoskonałymi istotami ludzkimi, pragnącymi jedynie rozgłosu.

Ci, którzy nie szukają i nie domagają się w swej społeczności prestiżu, prędzej czy później dojdą do wysokich stopni i zostaną wywyższeni. Ci natomiast, którzy mają kompleks wyższości, zostaną odrzuceni przez swą społeczność i staną się dla niej obcy.

Pokora jest znakiem tego, że człowiek staje się w pełni człowiekiem. Jedną z jej oznak jest to, że człowiek nie zmienia się po otrzymaniu wysokiego stanowiska, bogactwa, wiedzy, rozgłosu lub pozycji darzonej szacunkiem społecznym. Jeśli jakiegokolwiek okoliczności sprawią, że postawy, idee lub zachowania tego człowieka się zmienią, to nie można go uznać za tego, który osiągnął prawdziwe człowieczeństwo i pokorę.

Pokora jest jak klucz do pozostałych cnót. Człowiek pokorny może osiągnąć wszystkie inne cnoty, natomiast ten, któremu brakuje pokory, zwykle bywa też pozbawiony pozostałych. Gdy prorok Adam popełnił błąd (pokój niech będzie z nim), pomimo pokory nigdy już nie odzyskał dawnej więzi z niebem. W przeciwieństwie do Adama Szatan, przechodząc ten sam test, nieodwracalnie stał się ofiarą własnej zarozumiałości i wyniosłości.

Ludzie pokorni osiągają wzniosłe (duchowe) miejsce w instytucjach duchowego kształcenia. W pełni korzystają z dobrej edukacji – czy to religijnej czy naukowej – i są przydatni dla społeczności. Natomiast ci, których duma oraz próżność nie pozwalają na korzystanie z dyscypliny i bycie nauczonym przez innych, zagubili swą drogę.

Majestat i chwała to wyjątkowe cechy boskiej Istoty. Ci, którzy zachowują się w sposób arogancki i przekraczają granice skromności, są karani przez Boga. Ci zaś, którzy znają swe właściwe miejsce i pozostają pokorni, zostają zaszczytzeni Jego obecnością.

# Trzymać język na wodzy

Gadulstwo jest swego rodzaju defektem osobowości, który wynika z braku równowagi psychicznej i duchowej. Należy używać sprecyzowanego słownictwa, aby nie wprawiać w zakłopotanie rozmówcy. By przekazać informację w sposób właściwy, to znaczy taki, który oddaje jej prawdziwe znaczenie, nie należy używać więcej słów niż potrzeba. Tak naprawdę używanie zbyt wielu słów może być szkodliwe, gdyż im więcej słów używamy, tym większe prawdopodobieństwo powstania sprzeczności, które mogą zdezorientować naszego słuchacza. A taki tok rozmowy na pewno nie wpłynie na niego korzystnie; wręcz przeciwnie, będzie dla niego skutkować uszczerbkiem.

Ludzie rozsądni pozwalają mówić tym, których słowa mogą być korzystne dla zebranych. Wielkim brakiem szacunku jest pozwalanie na mówienie innym, kiedy w gronie obecnych znajdują się osoby doskonałe, których umysły nasycone są nauką, a dusze przepełnione boskimi darami. Tak naprawdę milczenie tych ludzi jest wielką stratą dla społeczeństwa.

Małomówność oraz zdolność do słuchania są cnotami i oznakami dojrzałości. Pragnienie, by być ciągle wysłuchiwanym, jest oznaką duchowej nierównowagi, a nawet bezwstydu, i to pomimo tego, że czasem usprawiedliwia się je obłędem.

Każde wypowiedziane słowo powinno być nastawione na rozwiązanie problemu lub udzielenie odpowiedzi na zadane pytanie. Kiedy ktoś pyta, nie powinien się nudzić podczas wysłuchiwania odpowiedzi.

Nie powinno się mówić, kiedy nie jest to konieczne. Powinno się natomiast milczeć wtedy, kiedy słowa nie są na miejscu. Słowa korzystne dla innych powinny mieć pierwszeństwo przed innymi. Ten typ mówienia zależy jednak od dobrych manier oraz rozpoznania cnoty, którą jest milczenie. Ową mądrość odzwierciedla przysłowie: „Ci, którzy mówią dużo, popełniają dużo błędów”.

Ludzie poprzez słowa ukazują samych siebie, a poprzez obyczaje swój duchowy rozwój. Ci, którzy zachowują się tak, jakby tylko oni mieli prawo przemawiać, nieuchronnie przestaną być lubiani przez przyjaciół. Wszystkie wartościowe słowa, jakie mogliby wyrazić, zostaną bez wahania odrzucone. Prawdom tym nie przyznaje się jednak miejsca, na jakie zasługują.

Trzymanie języka na wodzy, podobnie jak niewielka ilość snu i jedzenia, zawsze było złotą zasadą, za którą podążali doskonali mężczyźni i kobiety. Tym, którzy pragną rozwinąć swoje duchowe zdolności, w pierwszej kolejności zaleca się zachowanie umiaru w mówieniu oraz powstrzymywanie się od gadulstwa. Nie należy mówić wszystkiego, co przychodzi do głowy.

Niewielu ludzi jest bardziej godnych pożałowania od tych, którzy mówią innym to, czego sami nie robią. Wedle słów Najbardziej Prawdomównego (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim) trzymanie języka na wodzy oraz zachowywanie czystości poprzez powstrzymywanie się od nielegalnych stosunków seksualnych otwierają drzwi do raj.

Im dalej jesteś od zatopienia innych w natłoku własnych słów i przedkładania własnych słów nad słowa innych, tym bliżej jesteś Stwórcy i stajesz się bardziej przez Niego kochany. Jeśli nie możesz stosować się do tej prawdy, nie możesz spełniać swoich obowiązków wobec Boga i innych ludzi.

## Szacunek dla myśli

Krytykowanie i sprzeciwianie się wszystkiemu jest próbą destrukcji. Jeśli coś ci się nie podoba, spróbuj zrobić to lepiej. Destrukcja niesie ze sobą ruinę, twórczość – dobrobyt.

Okaz szacunek każdemu słowu. Nie odrzucaj od razu tych, które nie są zgodne z twoimi pomysłami. Zważ, że pomysł można pokazać z różnych punktów widzenia; bądź cierpliwy do samego końca!

## Roztropność

Zawsze ćwicz się w roztropności. Być może uchroni cię ona przed żalem i ubolewaniem wywołanym stratą lub niepowodzeniem. Tak wielu ludzi, którzy rozpoczęli jakieś działania, żałowało, że je podjęli. Obwiniali przy tym zły los. Ich niepowodzenie było jednak spowodowane tym, że nie potrafili w sposób roztropny i kompetentny ocenić sytuacji. Tacy ludzie tkwią w podwójnym błędzie: po pierwsze – z powodu swojego błędnego osądu, a po drugie – z powodu krytykowania losu.

Wielki projekt zawsze wymaga podjęcia odpowiednich środków ostrożności. Jeśli nie określisz realistycznego planu działania, a także nie rozważysz potencjalnych korzyści i strat, oznacza to, że albo nie myślisz poważnie, albo jesteś po prostu głupi. W takiej sytuacji podejmowane wysiłki często przynoszą więcej szkody niż pożytku.

Roztropność oraz bezpieczeństwo są bardzo ważnymi środkami do osiągnięcia celu, do którego zmierzasz. Natomiast bardzo poważnym błędem jest nieostrożność oraz zaniedbywanie tego, co może spowodować niepowodzenie, a także narażanie się na oskarżenia ze strony innych osób. Mądrzy ludzie przewidują wszystkie możliwe niedogodności, trudności i problemy, które mogą się pojawić na ich drodze. Następnie próbują dowiedzieć się, jak je rozwiązać, kiedy już się pojawią. Mówi o tym jedno z naszych powiedzeń: „Lepiej złapać włamywacza, zanim włamie się do twojego domu”.

Każde swoje przedsięwzięcie rozpocznij dopiero wtedy, kiedy wszystko zaplanowałeś oraz podjąłeś odpowiednie środki bezpieczeństwa. Bądź ostrożny w podejmowaniu takich kroków, które nie przyniosą korzyści materialnej czy intelektualnej, ani nie przysporzą twoim działaniom żadnej wartości. Każdy zamiar, podejmowany bez stosownych zabezpieczeń, jest nonsensem, oznaką głupoty oraz infantylizmu osoby, która go rozpoczyna.

Ludzie demonstrują swoje cnoty oraz wartość za pomocą sukcesu, który osiągnęli, a także przez to, w jaki sposób zmierzali się z trudami i niekorzystnymi warunkami. Osiągnięty przez nich sukces zależał przede wszystkim od formułowania przez nich realistycznych planów, a następnie podążania za nimi. Tym samym wartość człowieka oraz jego cnoty są proporcjonalne do osiągniętego sukcesu. Ten z kolei jest proporcjonalny do roztropności powziętej na samym początku.

Uporządkowane i konsekwentne wykonywanie obowiązków zależy zarówno od początkowych działań, jak i oszacowania własnych kompetencji. Ma to zapobiec temu, by konkurenci nie wyeliminowali mnie z podjętego działania. Wymaga to wielkiej przezorności i rozwagi. Wielu z tych, którzy wyruszyli z hałasem i robili wokół siebie dużo wrzawy, zostało schwytych przez swych rywali i opóźnionych w podjętym działaniu, zanim zdążyli postawić drugi krok. Teraz są oni otoczeni przez zło i udręczeni przez to, przed czym ich ostrzegano, a do czego nie przygotowali się odpowiednio. Gdyby tylko to było jedynym negatywnym skutkiem! Oto dalszymi konsekwencjami są: utrata nadziei, bezwład, apatia powstała w wyniku niepowodzeń.

Bycie roztropnym nie oznacza bojaźliwości oraz wycofania. Tak jak nie ma żadnego działania bez odpowiedniego przygotowania, tak też planowanie nie ma nic wspólnego ze śmiałością oraz odwagą. Nadmierna ostrożność może spowodować pewne szkody, które można jednak naprawić. Natomiast nieostrożne i niedbałe działania tych, którzy uważają, iż nieroztropność jest bohaterstwem, są bardzo ryzykowne i niebezpieczne.

Podobnie jak wiele innych zwyczajów, manipulowanie masami za pomocą oszukańczych technik kontroli tłumu jest prezentem z zagranicy. Odrzucamy rzeczy, które przypominają kurę głośno gdaczącą, że zniosła jajko. Zamiast tego wolimy powolną, spokojną drogę, nawet jeśli oznaczałaby ona więcej kłopotów i zmartwień.

Twoja prawdziwa postawa wobec Stwórcy jest mierzona entuzjazmem oraz wzniosłością celów. Chęć poświęcania swojej wygody na rzecz innych i pragnienie ich pomyślności jest najwyraźniejszą oznaką, która na nie wskazuje. Czy można wyobrazić sobie większe poświęcenie, niż osłabianie własnej godności na rzecz dobra społecznego, trzymanie swojego temperamentu w ryzach, kiedy ma się ochotę krzyczeć, ograniczanie własnych zachcianek w czasie osobistej pomyślności?

Głupotą jest rozważanie śmiałości zwycięskiej armii, kiedy pomija się fakt, że zwycięstwo zawdzięcza doskonałemu planowaniu. Podobnie głupotą jest przypisywać sukces nierozważnemu śmiałkowi, który bagatelizuje znaczenie planowania i przezorności.

Wysiłki zmierzające do osiągnięcia celu, jak również środki ostrożności powzięte dla jego realizacji, są jak zaproszenia wysyłane do Wszemmocnego z prośbą o pomoc. Są to dwie części tej samej rzeczywistości. Błąd w przygotowaniu zamiaru lub w postanowieniu jego podjęcia może spowodować, że pomoc zostanie wycofana. Jeśli tak się stanie, sukces nie nadejdzie. Bezpieczny i stały postępek na tej drodze możliwy jest dla tych, którzy stale są przenikliwi i czujni. Błogosławieni są ci, którzy to rozumieją.

# Rozdział III

## Rodzina

### Małżeństwo i dom

Celem małżeństwa nie jest przyjemność. Jego celem jest założenie rodziny, zapewnienie stałości i ciągłości narodowi, uchronienie jednostek od rozbieganych uczuć i myśli, a także kontrola fizycznych przyjemności. Podobnie jak w wielu innych sprawach powiązanych z naturą, która dana została przez Boga każdemu stworzeniu, przyjemność jest jak przedpłata dokonana po to, aby zachęcić i zaprosić ludzi do małżeństwa.

Człowiek nie powinien poślubić nikogo ze względu na strój, bogactwo czy też fizyczne piękno. Powinien raczej poślubić drugą osobę ze względu na jej piękno duchowe, honor, moralność, cnotę oraz charakter.

Jeśli para pragnie się rozwieść, najrozsądniejsze nawet kryteria nie mają zastosowania do tych, którzy nie poślubili drugiej osoby (lub nie mogli poślubić) z właściwych powodów. Ważną rzeczą nie jest to, by uciec z pożaru domu z jak najmniejszą szkodą, lecz by uchronić dom przed pożarem, który może w nim wybuchnąć.

Niektóre małżeństwa, oparte na logice i właściwym osądzie, inicjowano przyjmując równocześnie schronienie w Bogu. Są one tak uświęcone, że przez całe życie funkcjonują jak szkoła, a ich „uczniowie” gwarantują trwałość i ciągłość narodu.

Każde małżeństwo, zawarte bez rozważenia, pozostawiło po sobie płaczące żony, sieroty, a także tych, którzy zranili serce rodziny.

Najbardziej solidny fundament narodu stanowi rodzina, w której obecne jest materialne i duchowe szczęście. Taka rodzina staje się niczym uświęconą szkołą, budząca w każdym cnoty. Jeśli naród potrafi sprawić, aby jego domy były światłe i cieszyły się dostatkiem tak jak jego szkoły, a szkoły dawały tyle ciepła, ile daje dom, tym samym dokonał największych reform, które zagwarantują zadowolenie i szczęście przyszłych pokoleń.

Jednostki i domy tworzą narody. Jeśli domy są dobre, wtedy i naród jest dobry; jeśli domy są złe, naród jest zły. Gdyby tylko ci, którzy chcą jak najlepiej dla kraju, zaczęli swe reformy od zreformowania domów!

Słowo „dom” używane jest w znaczeniu osób, które go zamieszkują. Domownicy są uznawani za szczęśliwych w stopniu, w jakim dzielą ludzkie wartości. Tak, można powiedzieć, że ludzie żyją po ludzku z członkami swych rodzin; dom staje się domem poprzez tych, którzy go zamieszkują.

Dom to mały naród, a naród to duży dom. Ten, kto z powodzeniem zarządza swoim domem, kto wynosi jego członków na poziom człowieczeństwa, może przy niewielkim wysiłku zarządzać dużą organizacją.

Nieuporządkowany dom oznacza, że ludzie żyjący w nim są niedbali i nieszczęśliwi. Brud, nieporządek, nieregularność domów, sklepów i ulic ukazują brak wrażliwości miejscowych urzędników.

To, co jest prawe, jest lubiane i szanowane, nawet jeśli zostało pokonane. To, co jest niesprawiedliwe, jest odrażające i nielubiane, nawet jeśli odniosło zwycięstwo.

To, co jest prawe, odzwierciedla piękno, a ten, kto jest prawy, jest też dobry. Nawet jeśli prawda spadnie w błoto, pozostaje czysta i prosta. Nawet jeśli niesprawiedliwy obmyje się w piźmie, pozostanie nieczysty i obrzydliwy.

Kolor i kształt może ulec zmianie, jednakże istota pozostanie ta sama. Zmianie może też ulec imię i tytuł, jednakże nie charakter. Pozorne zmiany nadal oszukują wielu ludzi.

Ci, którzy uciskają słabych, zostali już pokonani, nawet jeśli są zwycięzcami; natomiast ci, którzy są sprawiedliwi, pozostają zwycięzcami, nawet jeśli są przegranymi.

## **Wychowywanie młodego pokolenia**

Przyszłość każdego człowieka jest ściśle związana z wrażeniami i oddziaływaniami, jakich doświadczał w dzieciństwie i młodości. Jeśli dzieci i młodzież są wychowywani w atmosferze, w której ich entuzjazm stymuluje uczucia wyższe, ich umysły staną się energiczne, a swoją osobą będą reprezentować dobre obyczaje oraz cnoty.

Niewiele uwagi i znaczenia przywiązuje się do nauczania wartości kulturowych, mimo że są one nieodzowne w edukacji. Kiedy nadajemy im właściwe znaczenie, oznacza to, że osiągnęliśmy główny cel edukacji.

Wzrastanie wspólnoty możliwe jest tylko wtedy, kiedy młode pokolenia podnosimy ku pełni człowieczeństwa (nie należy jednak wymazywać złych przykładów minionych pokoleń). Jeśli nie zrobimy tego z pomocą religii, tradycji, a także historycznej świadomości, która kiełkuje w całym kraju, nowe i złe elementy pojawią się w miejsce tych, które już zostały zwalczone.

Literatura dziecięca, tak proza jak i poezja, powinna być ciekawa i mądra, winna także nieść moc i nadzieję, byśmy mogli wychowywać młode pokolenia o silnej woli i rozsądnych pomysłach.

Nauczyciele, którzy nie terminowali u mistrza i nie otrzymali solidnego wykształcenia, są jak niewidomi, próbujący latarniami oświetlić inną drogę. Zgorszenie dziecka i jego bezczelność wynika z atmosfery, w której dorastało. Patologiczne życie rodzinne coraz częściej odbija się na duchu dzieci, a przez to na społeczeństwie.

W szkołach dobre maniery powinny być uznawane za równie ważne jak przedmioty, których się naucza. Jeśli nie nadaje się im znaczenia, w jaki sposób dzieci będą mogły wyrosnąć na ludzi o silnych charakterach? Edukacja różni się od wychowania. Większość ludzi może być nauczycielami, lecz prawdziwych wychowawców jest niewiele.

Dobre maniery są cnotą mile widzianą w każdym człowieku. Ci, którzy prezentują dobre obyczaje, są lubiani, nawet jeśli nie są wykształceni. Społeczności pozbawione kultury i edukacji przypominają zbieraninę prostaków, u których próżno szukać lojalności w przyjaźni czy logiki we wrogości. Ci, którzy ufają takim ludziom, zawsze pozostają rozczarowani, a ci, którzy są od nich zależni, zostają porzuceni i prędzej czy później znajdują się bez wsparcia.

Zasadniczo dziewczynki wychowuje się na osoby delikatne jak kwiaty. Powinno się jednak zwracać uwagę na to, by wychowywać je także na nieugiętych obrońców prawdy. W przeciwnym razie – ze względu na ich delikatność i łagodność – będziemy musieli przeistoczyć je w biedne i bezsilne istoty. Nie wolno nam zapominać, że lwice to wciąż lwy.

Nasze człowieczeństwo jest wprost proporcjonalne do czystości naszych uczuć. Wątpliwe, by ludzie, którzy przepełnieni są negatywnymi emocjami powstałymi pod wpływem egoizmu, nadal byli naprawdę ludźmi. Niemal każdy człowiek może wytrenować swoje ciało. Niewiele jest jednak w stanie wychować swoje umysły i uczucia. Skutkiem treningów są silne ciała, skutkiem wychowania – ludzie ducha.

Pierwszą szkołą dla dzieci, których dusze są tak czyste jak lusterka i tak szybkie w rejestracji jak kamery, są ich własne domy. Ich pierwszymi wychowawcami są ich matki. Dla istnienia narodu i jego stabilności fundamentalne znaczenie ma to, aby matki były dobrze wychowane i wykształcone, by stały się dobrymi wychowawcami dla swoich dzieci.

## **Dzieci**

Adam i Ewa zostali stworzeni na początku. Oznacza to, że małżeństwo jest rzeczą naturalną. Prokreacja stanowi jego najważniejszy cel. Małżeństwo podejmowane z innego powodu niż wydawanie na świat nowych pokoleń, nie jest niczym więcej jak tylko tymczasową rozrywką oraz przygodą. Dzieci narodzone z takiego małżeństwa są nieszczęśliwym efektem przemijających uczuć.

Trwałość narodu zależy od edukacji młodych pokoleń. Na tym podłożu budzą się do życia duch narodowy i narodowa świadomość. Jeśli naród nie może doskonalić swoich pokoleń, komu powierzy swą przyszłość? Doprawdy, rysuje się ona w ciemnych barwach. Nie ma jednak wątpliwości, że główna odpowiedzialność za wychowanie przyszłych pokoleń spoczywa na rodzicach.



Pokolenia przychodzą i odchodzą. Ci, którzy osiągnęli wysoki poziom duchowego rozwoju, godni są tego, by nazywać ich ludźmi. Ci, którzy nie rozwijają duchowych zdolności ze względu na swój niski poziom wykształcenia, ledwo zasługują na miano człowieka. Choć pochodzą od Adama, nie są niczym więcej, niż dziwnymi stworzeniami. Ich rodzice, dla których stanowią ciężar, są nieszczęśliwi, że muszą je pielęgnować.

Kiedy drzewa są odpowiednio przycinane, wzrastają i wydają owoce. Jeśli nie są odpowiednio pielęgnowane, usychają i stają się karłowate. Biorąc to pod uwagę, czyż każdy człowiek, posiadający tak wiele talentów i zdolności, nie powinien otrzymać przynajmniej tyle opieki co drzewo?

Ci z was, którzy wydają na ten świat dzieci, są odpowiedzialni za ich wzrastanie ku wyżynom nieba. Tak jak się dba o zdrowie ich ciała, tak też należy dbać o ich życie duchowe. Na Boga, ulituj się nad niewinnymi i bezbronnymi! Nie pozwól, by ich życie się marnowało.

Kiedy rodzice zachęcają dzieci, by rozwijały swe zdolności i stały się pomocne dla nich samych oraz dla społeczeństwa, budują silną podporę dla swego narodu. Jeśli natomiast rodzice nie pielęgnują u swych dzieci ludzkich uczuć, wpuszczają skorpiony do społeczności.

Rodzice mają prawo być wymagający wobec dzieci tak długo, jak długo je kształcą i wyposażają w cnoty. Nie mogą natomiast mieć wobec nich żadnych roszczeń, jeśli je zaniedbują. Jak nazwać rodziców, którzy swym dzieciom ukazują słabość, niegodziwość, nieprzyzwoitość oraz powodują zerwanie ich związków z ludzkością?

## **Prawa dzieci**

Dziecko ma takie samo znaczenie dla ludzkości jak nasiono dla lasu, który potrzebuje ciągłego wzrostu i rozwoju. Ludzie, którzy zaniedbują swe dzieci, ulegają stopniowemu rozkładowi, a ci, którzy wychowują je w obcej kulturze, ryzykują utratę przez nie tożsamości.

Dzieci stają się najbardziej aktywną i produktywną częścią społeczeństwa po każdym 30 bądź 40 latach. Ci, którzy ignorują młode pokolenie, powinni rozważyć, jak ważny element życia społecznego zaniedbują. Powinni się tego bać!

Wady obserwowane w dzisiejszym pokoleniu, niekompetencja niektórych urzędników wraz z innymi problemami socjalnymi są bezpośrednim skutkiem warunków panujących 30 lat temu, a także rządzącej wówczas elity. Podobnie ci, którzy odpowiedzialni są za wychowanie dzisiejszego młodego pokolenia, odpowiedzialni będą również za występki lub cnoty, jakie pojawią się za kolejne 30 lat.

Ci, którzy chcą zabezpieczyć swoją przyszłość, powinni jak najwięcej energii wykorzystywać na wychowywanie swych dzieci, na tym skupiać swoją uwagę, tak jak poświęcają ją innym problemom. Energia poświęcana wielu rzeczom może pójść na marne, lecz wszystko to, co przeznacza się na wychowanie młodego pokolenia, podnosi je ku człowieczeństwu. W przyszłości tacy ludzie staną się niewyczerpanym źródłem korzyści.

Ci, którzy są w naszym społeczeństwie nieszczęśliwi i zagubieni, tak jak narkomani, alkoholicy oraz rozpustnicy, oni także byli kiedyś dziećmi. Nie udało się nam właściwie ich

wychować. Zastanawiam się, czy zdajemy sobie sprawę z tego, że tego typu ludzi sami przygotowujemy do spacerowania po naszych ulicach.

Spółeczności, które zwracają uwagę na instytucje rodzinne oraz na edukację młodych ludzi, w przyszłości będą miały przewagę nad tymi, które bardziej skupiają się na nauce i technice. Spółeczności, które zaniedbują rodzinę i edukację młodych ludzi, zostaną zgniecione przez bezlitosne koła czasu.

## **Młodzież**

Ci, którzy chcieliby przewidzieć przyszłość narodu, mogą tego dokonać poprzez analizę edukacji oraz wychowania dzieci.

Pragnienia przypominają cukierki, a cnoty pokarm, który jest trochę słony lub kwaśny. Kiedy młodzi ludzie mają wolny wybór, co wybiorą? Niezależnie od tego naszym obowiązkiem jest wychowanie ich na przyjaciół cnoty, a wrogów nieprzyzwoitości i niemoralności.

Edukacja jest tym, co wyzwala nasze dzieci spod negatywnego wpływu środowiska. Młodzi ludzie często błądzą bez celu, poruszani intensywnymi namiętnościami, z dala od wiedzy i rozumu. A przecież mogą stać się naprawdę dzielnymi przedstawicielami narodowych myśli i uczuć, jeśli tylko edukacja zintegruje ich z przeszłością oraz przygotowuje dla przyszłości.

Pomyśl o społeczeństwie jak o kryształowym okręcie, a o młodzieży jak o cieczy, którą wlewa się do niego. Zauważ, że ciecz przyjmuje kształt i kolor okrętu. Orędownicy dyscypliny chcą, aby młodzi przestrzegali jej zasad zamiast podążania za prawdą. Czy tacy ludzie nie stawiają sobie pytań? Czy oni również nie powinni być posłuszni prawdzie?

Postęp lub zacofanie narodu zależy od ducha, świadomości, wychowania oraz edukacji dawanej młodym ludziom. Narody, które właściwie wychowały swą młodzież, zawsze są gotowe do postępu. Z kolei te, które tego nie uczyniły, nie są w stanie wykonać nawet jednego kroku.

Młodzież jest sadzonką siły, mocy oraz inteligencji. Jeśli jest właściwie wychowana i wykształcona, może stać się „bohaterem”, pokonującym przeszkody oraz zdobywającym stan umysłu, który obiecuje oświecenie serc i porządek w świecie.

## **Prawa rodziców**

Szacunek okazywany rodzicom to podstawowy i święty obowiązek. Jeśli nie szanuje się swoich rodziców, nie jest się posłusznym Wszechmogącemu Bogu. Ci, którzy źle traktują rodziców, będą źle traktowani przez innych.

Rodzice są odpowiedzialni za rozwój i wychowanie dziecka od momentu jego poczęcia. Nie można oszacować głębi miłości rodziców, jaką odczuwają oni w stosunku do swych dzieci; ciężko jest też zliczyć troski, kłopoty i trudności, jakie musieli znieść z naszego

powodu. Stąd szacunek dla rodziców jest naszym długiem wdzięczności, jak i religijnym obowiązkiem.

Ci, którzy cenią swych rodziców oraz traktują ich jako tych, dzięki którym uzyskują Boże miłosierdzie, są najbardziej zamożnymi ludźmi obu światów. Ci, którzy uważają swych rodziców za ciężar i stają się zmęczeni z ich powodu, niechybnie cierpią, doświadczając najcięższych trudności.

Im bardziej szanujesz swoich rodziców, tym większy szacunek i bojaźń odczuwasz przed Stwórcą. Jeśli nie okazujesz rodzicom szacunku, nie czujesz też bojaźni i nie okazujesz szacunku Bogu. Bardzo ciekawe jest dziś to, że zarówno ci, którzy lekceważą Boga, jak i ci, którzy twierdzą, że Go kochają, nie są posłuszni swoim rodzicom.

Dzieci w jak największym stopniu powinny szanować rodziców oraz być im posłuszne. Rodzice powinni natomiast przykładać tak dużą wagę do wychowania moralnego i duchowego swoich dzieci, jak do ich rozwoju fizycznego i zdrowia. Rodzice powinni także powierzać swoje dzieci pod opiekę najbardziej szanowanych nauczycieli. Jakimi ignorantami są ci rodzice, którzy zaniedbują wychowanie moralne i duchowe swych dzieci! Jak nieszczęśliwymi są te dzieci, które doświadczyły tego typu zaniedbania!

Rodziny są fundamentem społeczeństw. Obecne w nich wzajemne poszanowanie praw i obowiązków prowadzi do zdrowego i silnego społeczeństwa. Kiedy tego typu rodzinne relacje zanikają, społeczeństwo narażone jest na utratę szacunku i współczucia.

# Rozdział IV

## Wiedza

### Wiedza i nauka

Wystrzeganie się nauk ścisłych w obawie, iż prowadzą one do ateizmu, jest naiwnością. Mianem uprzedzenia i ignorancji należy też określić postrzeganie ich za sprzeczne z religią i wiarą oraz ujmowanie jako służących odrzuceniu religii.

Nauka i technika są dla nas o tyle korzystne, o ile potrafią zapewnić szczęście ludzkości. Pomagają nam także w osiągnięciu prawdziwego człowieczeństwa. Jeśli zaś rozwija się je po to, by zaszkodzić innym, stają się demonami zagradzającymi naszą drogę.

Na początku obecnego wieku pewien krótkowzroczny materialista uczynił naukę swym idolem i poświęcił jej wszystko. Najślynniejszy naukowiec tego stulecia skrytykował to zachowanie słowami: „Nauka bez religii jest ślepa; religia bez nauki jest chroma”. Cóż powiedzieliby ci ludzie, gdyby dziś ujrzeli tych, którzy są zarówno ślepi, jak i chromi?

Twierdzenie, jakoby nauki ściśle nie przedstawiały żadnej wartości, jest przejawem ignorancji i bigoterii; z drugiej strony odrzucanie wszystkiego, co znajduje się poza polem ich zainteresowania, stanowi wyraz prymitywnego fanatyzmu. Świadomość tego, że istnieje jeszcze wiele rzeczy do zbadania, jest przejawem prawdziwej mentalności naukowej.

Wszyscy jesteśmy podróżnikami, a nasze światy są niczym wystawy pełne kolorów i bogato ilustrowane książki. Naszym przeznaczeniem jest studiowanie tych ksiąg, poszerzanie naszej wiedzy duchowej, a także podnoszenie innych na duchu. Owa pełna barw podróż odbywa się jednak tylko raz. Dla ludzi o wrażliwych zmysłach oraz sercach pełnych pasji jest ona więcej niż wystarczająca, by w jej trakcie wznieść ogród na wzór rajskiego. Jednakże dla tych, których oczy są zakryte, wyprawa ta to jakby przeżycie zaledwie jednego oddechu.

Ten, kto w sposób wnikliwy rozmyśla nad charakterem i prawami, jakimi rządzi się życie, wszędzie dostrzeże wdzięk wiecznego piękna, a w każdym dźwięku usłyszy

nieskończoną moc – od lśniących kolorów kwiatów po kołyszące się na wietrze gałęzie drzew, od przerażających grzmotów aż po harmonijne symfonie wróbli. Taki człowiek postrzega światło, ciepło, grawitację czy reakcje chemiczne jako dzieła, które pochodzą z Bożego źródła.

## Czego oczekujemy od nauki

Ponieważ „prawdziwe” życie możliwe jest tylko dzięki wiedzy, ci, którzy zaniedbują uczenie się oraz nauczanie innych, są uznawani za „umarłych”, nawet jeśli nadal żyją. Zostaliśmy stworzeni do tego, aby się uczyć oraz dzielić się z innymi tym, czego się nauczyliśmy.

Podjęcie dobrych decyzji zależy od myślenia i zdrowego rozsądku. Jak wiadomo, nauka i wiedza oświeclają oraz rozwijają umysł człowieka. Ci, którzy zostali ich pozbawieni, nie potrafią podejmować właściwych decyzji; co więcej, są zawsze narażeni na oszustwa oraz złe kierownictwo innych.

Ci, którzy są w pełni ludźmi, nie przestają się uczyć, nauczać oraz być inspiracją dla innych. Trudno uznać za prawdziwych ludzi tych, którzy są ignorantami oraz nie pragną się uczyć. Jest też wątpliwe, czy uczonec, który nie dąży do osobistej odnowy oraz do doskonalenia się, może stanowić przykład dla innych. Wątpliwe, by był w pełni człowiekiem.

Nauka i wiedza powinny starać się odkrywać naturę kobiety i mężczyzny oraz tajemnice stworzenia. Żadna wiedza nie jest prawdziwą wiedzą, jeśli nie rzuca światła na tajniki natury człowieka oraz na ciemne obszary ludzkiej egzystencji.

Status i zasługi zdobyte poprzez wiedzę oraz naukę są wyższe i trwalsze, niż zasługi pozyskane za pomocą innych środków. Jest to prawdą z dwóch powodów. Po pierwsze, wiedza zachwyci jej posiadaczy, kiedy osiągną inny świat; towarzyszyć temu będzie ich satysfakcja ze stanowisk, do jakich doszli podczas pobytu na tym świecie. Po drugie, wiedza będzie trzymała ich z dala od złych obyczajów i sprawi, że zdobędą wiele cnót.

Rodzice powinni karmić umysły swoich dzieci wiedzą oraz nauką. Dusze pozbawione prawdy i wiedzy są niczym pola, na których uprawiane są wszystkie rodzaje złych myśli.

Celem nauki jest to, aby wiedza stała się przewodnikiem po życiu, by oświecała drogę do doskonałości. Każda wiedza, która nie spełnia tych zadań, jest ciężarem dla tego, kto się uczy; wszelkie nauki, które nie są nakierowane na wzniosłe cele, stanowią oszustwo.

Nauka zważa na naukę,  
Nauka polega na wiedzy,  
Jeśli zatem nie znasz siebie samego,  
Zastanawiam się, jaką edukację odebrałeś.

Stosowny język uczącego jest niewyczerpanym źródłem błogosławieństwa dla ucznia. Ci, którzy są posiadaczami takiego źródła, są poszukiwani przez innych niczym świeża woda; popychają bowiem ludzi w kierunku tego, co dobre. Wiedza złożona z pustych teorii oraz fragmentów, które nie zostały przyswojone, wzbudza podejrzenia w umysłach i zaciemnia serca. Jest jak stos śmieci, wokół którego krążą zdesperowane i zagubione dusze.

Chociaż nauka i wszystkie gałęzie wiedzy są pożyteczne niemal dla każdego, nie sposób skorzystać z nich wszystkich, gdyż długość życia człowieka i jego środki są ograniczone. Dlatego ucz się i używaj tylko tego, co przynosi korzyści tobie i ludzkości. Nie marnuj życia!

Rzetelni naukowcy opierają się w swych badaniach na prawdziwych raportach, poprawnych zestawieniach oraz miarodajnych eksperymentach naukowych. Odczuwają spokój umysłu, a problemy rozwiązują z łatwością. Z kolei ci, którzy nie odkryli prawdy, miotają się, stale zmieniając cele i metody. Zawsze są też rozczarowani.

Ludzi szanuje się i docenia proporcjonalnie do głębi i treści ich wiedzy. Wiedza tych, którzy szerzą plotki i zajmują się czczą gadaniną, nie wykracza poza to, co mówią. Natomiast naprawdę wartościowymi są ci, którzy swoją wiedzę wykorzystują niczym pryzmat, by za jej pomocą spostrzegać rzeczy i wydarzenia. Wiedzę traktują jak światło, którym oświetlają „przestrzeń” i jej najciemniejsze zakamarki. W ten sposób potrafią dotrzeć do najbardziej wzniosłych prawd.

## Postęp

Rozwój i postęp narodu zależy od intelektualnego oraz duchowego wykształcenia ludzi, którzy zamieszkują w jego granicach. Nie można spodziewać się postępu po narodzie, którego członkowie pozbawieni zostali rozwoju intelektualnego, jak i duchowego.

Narody zaczynają cofać się w rozwoju wtedy, gdy zaniedbują uprawiane niegdyś pola, a winnice i ogrody zamieniają w sterty śmieci. Nawożenie jałowej gleby i pielęgnowanie jej do tego stopnia, by stała się winnicą bądź ogrodem, jest długotrwałym procesem. Ziemie rozwiniętych krajów pokrywają ogrody oraz winnice. Ich świątynie są niczym wspaniałe pałace. Natomiast miasta w zacofanych gospodarczo krajach przypominają ruiny, ulice wypełniają tam sterty śmieci, a miejsca kultu niszczej.

Kiedy coś zostaje ulepszone, staje się czystsze, jaśniejsze, lepsze i bardziej uporządkowane niż przedtem. Zadowolenie z obecnego stanu rzeczy oraz akceptowanie go takim, jakim jest, wskazuje na brak wysiłku oraz starań. Prawdziwy postęp polega na wprowadzaniu w życie udoskonaleń.

Każdy krok naprzód poprzedza jakaś koncepcja. Pewna grupa ludzi zostaje do niej przekonana, a następnie wprowadzają ją w życie. Każda próba osiągnięcia postępu, która nie opiera się na rozsądku i nauce, jest daremna.

Warunkiem rozwoju narodu jest posiadanie przez jego członków wspólnego celu. Naród nie może się rozwijać i dokonywać postępu – nawet jeśli wykazuje się wielką aktywnością – jeśli jego członkowie nie są zgodni co do tego, co jest czarne, a co białe.

Spółeczność, która nie wychowała swych członków we wspólnej tradycji, ulega podziałowi na grupy, oparte na różnej nauce i rozbieżnym wychowaniu. Z czasem grupy te stają się dla siebie wrogie. Jest prawie niemożliwe, aby tak podzielona społeczność osiągnęła postęp.

Chociaż edukacja jest ważnym czynnikiem w rozwoju kraju, oczekiwane rezultaty nigdy nie zostaną osiągnięte, jeśli młodzi ludzie nie będą kształceni zgodnie z tradycyjnymi wartościami swej ojczyzny.

W celu zapewnienia rzeczywistego i właściwego rozwoju ludzie muszą uwzględniać obecne uwarunkowania oraz w inteligentny sposób korzystać z doświadczeń poprzednich pokoleń. Jeśli przyszłe pokolenia nie czerpią z nauki swoich poprzedników i jeśli każde pokolenie podąża swoją własną drogą, wówczas naród – zamiast kroczyć naprzód – zaczyna się cofać.

## **Kultura**

Kultura jest istotnym bogactwem. Ci, którzy starają się rozwinąć swoją społeczność, powinni używać go w najkorzystniejszy i najwłaściwszy sposób. Istnieje żywy związek pomiędzy kierunkiem, w którym podąża dana społeczność, a jej autentycznym bogactwem kulturowym.

Kultura jest trwałą mieszanką takich elementów jak: język, edukacja, tradycja, sztuka, a także wszystkiego, co tworzy osnowę wspólnoty oraz jej styl życia. Ignorowanie rzeczywistości, która składa się z tych podstawowych elementów (a raczej z których powinna się składać) i unikalnych cech, różnych ludzkich charakterów oraz temperamentów, jest rodzajem zaślepienia. Społeczność, która zerwała więź ze swymi istotnymi wartościami kulturowymi, nieuchronnie traci tożsamość i rozpada się na odrębne grupy.

Istnienie innych kultur nie oznacza powstrzymywania się od międzykulturowych wymian idei bądź ludzi. Oznacza raczej, że każda kultura powinna domagać się zezwolenia na przekroczenie granicy innej kultury, wydawanego przez jej obywateli. Prawo do wejścia należy przyznać danej kulturze (bądź je zakwestionować) dopiero wtedy, kiedy rozważy się, jaki może mieć ona wpływ na rdzenną kulturę. Obce elementy powinny zostać oczyszczone, zanim zostaną zaadaptowane do rdzennej kultury. W przeciwnym razie może pojawić się kulturowy i cywilizacyjny kryzys.

Kultura znacząca i szlachetna rozwija się w tyglu prawdziwej religii, wzniosłej moralności i cnót oraz wiedzy, która została przyswojona. Tam, gdzie religia i moralność są do siebie nastawione antagonistycznie, a niewiedza jest powszechna, tam nie może powstać kultura pełna dostojeństwa.

Ludzie, którzy na ślepo przyjmują kulturę i cywilizację innych, by w ten sposób zapewnić sobie trwanie bądź ocalenie, są jak drzewa, na których gałęziach zawieszono owoce pochodzące z innego drzewa. Oszukują oni samych siebie oraz wystawiają się na pośmiewisko.

Wartości kulturowe mają takie samo znaczenie dla ludzi, jak kwiaty i owoce mają dla drzewa. Wspólnota, której nie udało się wytworzyć znaczącej kultury lub utraciła ją czy porzuciła, może zostać przyrównana do nieurodzajnego drzewa bądź takiego, którego owoce spadały. To drzewo będzie ścięte dziś lub jutro, a jego drewno odpowiednio wykorzystane.

# Cywilizacja

Cywilizacja nie oznacza bycia bogatym, latania samolotami czy zaspokajania cielesnych pragnień. Cywilizacja nie oznacza luksusowego życia. To, co naprawdę oznacza, to uprzejmość i życzliwość, głębię myśli, a także szacunek okazywany innym.

Ludzie dzicy, na co dzień żyjący z grabieży, są zazwyczaj okrutni, despotyczni i żądni krwi. Co jednak powiedzieć o cywilizacjach pełnych dzikusów, wyposażonych w nowoczesną broń, którzy w podstępny sposób chcą dokonać rozlewu krwi?

Spółeczności łączące naukę i moralność zawsze tworzyły prawdziwe cywilizacje. Z tego jednak powodu cywilizacja zachodnia pozostaje sparaliżowana, gdyż jest oparta głównie na nauce. Natomiast cywilizacje wschodnie nie są „prawdziwymi” cywilizacjami, ponieważ nie mają podłoża naukowego. Cywilizacja przyszłości powinna stać na fundamencie zachodniej nauki oraz wschodniej wiary i moralności.

Cywilizacja to coś znacznie więcej, aniżeli postęp naukowy, nowoczesne środki transportu, statki czy życie w wielkich miastach pośród drapaczy chmur. Takie rzeczy mogą być dodatkami do cywilizacji. Głupotą i wielką ignorancją jest utożsamianie cywilizacji wyłącznie z jej wytworami.

Jeśli dana cywilizacja nie bazuje na moralności i cnocie pielęgnowanych razem z inteligencją i sumieniem, to jest wypełniona jedynie przemijającymi błyskami iluminacji, które dostarczają wrażeń ludziom bogatym i szukającym przygód. Jak wielka szkoda tych, którzy są zaślepieni owymi migającymi światełkami!

Osoba staje się w pełni ucywilizowana tylko wtedy, gdy wszystkie jej ludzkie cnoty oraz możliwości zostały rozwinięte do tego stopnia, że stały się jej drugą naturą. Ludzie, którzy uważają, że cywilizacja oznacza oddawanie się wszelkim pragnieniom, a także ci, którzy utożsamiają ją z zewnętrznymi formami i nowoczesnymi modami, są pozbawieni rozsądku oraz oddani swoim cielesnym pragnieniom.



# Rozdział V

## Spoleczeństwo

### Ludzkość

Naszą miarą w kontakcie z innymi jest to, co nas zadowala bądź nam przeszkadza. Dla ludzi trzeba pragnąć tego, czego pragniemy dla siebie. Należy też pamiętać o tym, że zachowanie, które nam się nie podoba, nie podoba się innym. Jeśli będziesz postępował w taki właśnie sposób, nie będziesz popełniał błędów i krzywdził innych.

Doznana życzliwość sprawia, że czujemy przywiązanie i sympatię do tych, od których ją otrzymaliśmy. Biorąc to pod uwagę powinniśmy zastanowić się nad tym, jak inni mogliby nas polubić oraz odczuwać do nas sympatię i przywiązanie. Mówi się, że „ludzie są niewolnikami dobrodziejstw, jakich doświadczyli”. Stąd też robienie innym przysług oraz bycie dla nich dobrymi jest prawdziwą ochroną przed zranieniem z ich strony.

Dojrzałość oraz doskonałość ducha przejawia się w sposobie odnoszenia się do innych, zwłaszcza do tych, którzy wyrządzili nam krzywdę. Na zło odpowiadaj dobrem. Nie przestawaj czynić dobrze nawet tym, którzy cię skrzywdzili. Traktuj ich po ludzku i zachowuj się w stosunku do nich szlachetnie, ponieważ szkodenie komuś zawsze jest zachowaniem brutalnym. Odpowiadanie złem na zło prowadzi do zepsucia charakteru, natomiast odwdzięczanie się dobrem za doznane zło jest zachowaniem szlachetnym.

W czynieniu dobra nie ma ograniczeń. Ci, którzy poświęcili się dla dobra ludzkości, mogą wykazywać się altruizmem do tego stopnia, że całe swe życie poświęcą dla innych. Taki altruizm jest zaletą tylko wtedy, kiedy jest szczery i wynika z czystych intencji, oraz kiedy nie definiuje „innych” poprzez rasę.

Nasze człowieczeństwo oraz szlachetność są wprost proporcjonalne do bliskości, jaką obdarzamy naszych przyjaciół, oraz do jej utrzymania. Mówienie o szlachetności i dobroci, pozbawione zewnętrznych wyrazów ciepła oraz bliskości w relacjach z innymi, pozostaje czysto teoretycznym twierdzeniem. Czynienie dobra w zamian za otrzymane dobro bądź zaniechanie go jako sposób na ukaranie kogoś innego świadczy o niedoskonałości moralnej oraz niedojrzałości.

Ignorowanie cudzych wad oraz błędów, a także okazywanie tolerancji wobec niedoskonałości jest wyrazem wielkiej hojności i dobroci. Wtrącanie się do cudzych spraw i szukanie błędów jest niegrzeczne oraz nieuprzejme, a ich nagłaśnianie wręcz niewybaczalne. Mówienie o tego typu rzeczach prosto w twarz jest ciężkim ciosem zadanyj osobie, a także ciosem dla ludzkiej jedności, który sprawia, że pełne odzyskanie utraconej przyjaźni staje się raczej niemożliwe.

Ci, którzy, to, co zrobili dla ludzi, uznają za nieistotne, natomiast doceniają najmniejszą nawet przysługę oddaną im przez innych, są doskonali, gdyż nabyli boski sposób postępowania oraz odnaleźli pokój w swym sumieniu. Takie osoby nigdy nie przypominają o przysłudze, jaką uczyniły innym, nigdy też nie skarżą się, kiedy doznają z ich strony obojętności.

## Istoty ludzkie

Każdy człowiek odczuwa wzniosłe uczucia, ma też naturalną skłonność ku prawości oraz jest zafascynowany wiecznością. Nawet osoba, która wygląda na nieszczęśliwca, nosi w sobie atmosferę tęczy składającej się z wieczności, umiłowania piękna oraz prawego myślenia. Jeśli ludzie potrafią rozwinąć te podstawowe, wrodzone elementy, mogą wznieść się na najwyższy poziom człowieczeństwa i osiągnąć wieczność.

Ludzie nie są prawdziwymi istotami ludzkimi w śmiertelnym czy też ziemskim aspekcie ich istnienia, ale raczej w tym, że skłaniają swe dusze ku wieczności oraz podejmują wysiłki w celu jej osiągnięcia. Z tego powodu ci, którzy nie doceniają swych wrodzonych, duchowych cech i koncentrują się jedynie na fizycznym istnieniu, nigdy nie zaznają prawdziwego spokoju oraz ukojenia.

Najszczęśliwszymi oraz pełnymi pomyślności ludźmi są ci, którzy zawsze odurzeni są żarliwym pragnieniem wieczności. Ci, którzy ograniczają się do wąskich i przytłaczających granic cielesnej egzystencji, tak naprawdę znajdują się w więzieniu, nawet jeśli mieszkają w pałacach.

Naszym pierwszym i najważniejszym obowiązkiem jest odkrycie samych siebie, a następnie zwrócenie się w kierunku Boga poprzez rozświetlony pryzmat naszej natury. Ci, którzy nie znają swojej prawdziwej natury i w związku z tym nie potrafią nawiązać kontaktu z Najwyższym Stwórcą, spędzają życie za kulisami i ignorują skarb, który niosą na plecach.

Zasadniczo wszystkie istoty ludzkie są bezradne. Jednakże, pozostając zależne od Nieskończonego Potężnego, odkrywają swe niezwykle kompetencje. Ta bowiem zależność przekształca kroplę w wodospad, cząsteczkę w słońce, a żebraka w króla.

Zaznajomienie się z „księgą” egzystencji i zdarzeń, a także ustanowienie jedności pomiędzy nami a nią przywołuje mądrość, która rozbłyska swymi iskrami w naszym sercu. Dzięki nim zaczynamy rozpoznawać naszą naturę, a także zyskiwać wiedzę o Bogu, by wreszcie do Niego dotrzeć. By ten cel osiągnąć, nie wolno nam podejmować wyprawy w głąb umysłu, który jest uwarunkowany (ograniczony i uprzedzony) przez ateizm i materializm.

Ci, którzy są prawdziwie ludźmi, wchodzą w interakcje z innymi osobami w poczuciu osobistego obowiązku wobec nich, a także w ramach pewnej konieczności. Ci, którzy przywiązują się do pragnień ciała i przyjemności, wykraczają poza to, co dozwolone, dlatego też nie mogą utrzymać prawidłowego dystansu czy równowagi pomiędzy obowiązkiem a pragnieniem.

## Kobieta

Kobiety wychowują oraz uczą dzieci, wprowadzają do domu porządek, pokój i harmonię. Kobiety są pierwszymi nauczycielkami w szkole ludzkości. Gdy niektóre z nich poszukują dla siebie nowego miejsca w społeczeństwie, należy im jeszcze raz przypomnieć o ich wyjątkowej pozycji, jaką obdarzył je Bóg.

Dom, w którym znajduje się uczciwa, dobrze wychowana oraz lojalna wobec domowników kobieta, stanowi zakątek nieba. Dźwięki i oddechy dochodzące z tego domu nie różnią się od melodycznych głosów ludzi raj, a także od odgłosów szemrzącego w niebiosach potoku Kawthar.

Wewnętrzna głębia kobiety, jej czystość i godność wynoszą ją ponad aniołów oraz sprawiają, że przypomina niezrównany diament. Z kolei kobieta o złej reputacji jest jak fałszywa moneta, natomiast kobieta niegodna przypomina wystawioną na pośmiewisko marionetkę. W destrukcyjnej atmosferze, jaką tworzą takie kobiety, nie można spodziewać się odnalezienia ani zdrowego domu, ani silnego pokolenia.

Kobieta powołana do osiągnięcia cnotliwości przypomina w swym wnętrzu kryształowy żyrandol, który przy każdym poruszeniu wysyła strumienie światła, wypełniające cały dom. Najważniejszą rzeczą, której kobieta powinna być świadoma, jest wychowanie dzieci do życia w społeczeństwie.

Kobiety często wykorzystywano jako przedmioty przyjemności, środki rozrywki, a także obiekty seksualne w reklamie. Wszystkie te nieszczęsne okresy były dla kobiet punktem wyjścia, które stały się dla nich początkiem odnowy oraz pomogły im odnaleźć ich istotę (przypominają one noc, po której wstaje dzień).

W przeszłości syn był określany mianem „makhdum”, a córka „karima”. Wyrażenie to oznacza źrenicę (oka), czyli osobę, która jest bardzo cenna, tak samo niezbędną jak wartościową i tak delikatną, jak to tylko niezbędne.

Dobra kobieta mówi mądrze, a jej dusza jest delikatna i czysta. Jej zachowanie wzbudza podziw i szacunek. Znajomi wyczuwają jej świętość, co wprawia ich w stan kontemplacji.

Jak kwiat noszony na piersiach, tak piękna kobieta na krótki czas zyskuje podziw i szacunek. Jeśli nie była w stanie zebrać ziaren swego serca i ducha, aby rozkwitnąć, wyblaknie niczym spadające liście, które potem się depcze. Jakiż smutny jest koniec tych, którzy nie odnaleźli drogi do nieśmiertelności!

Każda kobieta jest drogocennym klejnotem, który nie może być naruszony i wyrzucony do ścieku. Mamy nadzieję, że przyszłe pokolenia będą miały szczęście zbudzić się

dla wiedzy, duchowości i prawdy, tak aby kobiety mogły ponownie stać się bezcenną „źrenicą w oku”.

Kobiety są najpewniejszym kamieniem węgielnym naszego narodowego honoru i szlachetności. Ich udział w kształtowaniu naszej długiej i chwalebnej przeszłości równy jest wojownikom, którzy zmagali się z naszymi wrogami.

Większość obrońców praw i wolności kobiet pobudza je tylko przyjemnościami fizycznymi, godząc tym samym w ich ducha.

Dzięki dobrym następcom, których wychowała i po sobie zostawiła, dom duchowo dojrzałej kobiety nieustannie emanuje zapachem radości i jest niczym palnik kadzidła. „Niebiański” dom, w którym ów zapach „się unosi”, jest ogrodem raj, którego nie da się opisać.

Kobieta, której serce oświeśla światło wiary, a umysł oświeca wiedza i idea wychowania dzieci dla społeczeństwa, każdego dnia na nowo buduje swój dom, dodając do niego nowe wymiary piękna. Kobieta rozwiązała, która nie zna swego prawdziwego ja, niszczy istniejące domy i zamienia je w groby.

## **Wolność**

Wolność oznacza, że duch w sposób wolny nie ogranicza się do niczego innego, jak tylko do wzniosłych uczuć i myśli, nie służy też żadnym innym zasadom, jak tylko dobroci i cnocie.

Wielu spośród ludzi, którzy pozostają w okowach łańcuchów, jest wolnymi w swych sumieniach, a zatem nie odczuwają więzienia. Wielu innych nie zasmakuje prawdziwej wolności pomimo tego, iż zamieszkują ogromne przestrzenie pałaców i ogrodów.

Prawdziwą wolnością jest wolność ucywilizowana. Nosi ona diamentowy łańcuch religii i moralności, a także złotą kolię dobrych myśli.

Tak długo jak nie popadamy w obojętność i nieuwagę, prawdziwa wolność jest wolnością ludzkiego umysłu od wszelkich więzów, które utrudniają mu postęp zarówno treściowy, jak i duchowy.

Wolność pozwala ludziom robić to, co chcą pod warunkiem, że nie krzywdzą innych i w całości poświęcają się prawdzie.

Wolność, która nie akceptuje religijnych idei i uczuć, nie służy wartościom i moralności, przypomina jedynie chęć podrapania się. Społeczności dotknięte tym pragnieniem stają się niespokojne i odsuwają na dalszy plan wspólną drogę ludzkości.

Ci, którzy uważają wolność za absolutną, myślą ludzką wolność z wolnością zwierząt. Zwierzęta nie są obarczone żadnymi obowiązkami moralnymi, dlatego wolne są od moralnej powinności. Niektórzy ludzie pragną tego typu wolności, której da się używać do pobłażania najciemniejszym z cielesnych pragnień. Owa wolność gorsza jest od bestialstwa. Prawdziwa

wolność jest wolnością moralnej odpowiedzialności; ukazuje ona, czy ktoś jest człowiekiem, ponieważ motywuje oraz ożywia ludzkie sumienie, a także usuwa przeszkody z drogi ducha.

## Sztuka

Sztuka to ciągła ewolucja oraz jeden z najważniejszych środków służących rozwijaniu emocji. Ci, którzy nie mogą z niego skorzystać, nie należą do szczęśliwych, a ich życie przebiega w odrętwieniu i ograniczeniu.

Sztuka jest jak magiczny klucz, który otwiera drzwi do ukrytych skarbów. Za tymi drzwiami znajdują się idee i wyobrażenia, którym nadano rzeczywistą formę.

To sztuka inspirowa do podróży w głąb oceanów oraz na wyżyny niebios. To dzięki niej ludzkość przekracza granice Ziemi i nieba. To także dzięki sztuce doświadczają one uczuć, które wykraczają poza czas i przestrzeń.

Sztuka ukazuje ludzkie nastroje oraz uczucia, a także najwyższe cele człowieka. Dusze wrażliwe skłaniają ku niezmiernym głębinom. Gdyby nie sztuka, nie moglibyśmy ujrzeć piękna naszej egzystencji, w której przecież działamy. Nadto gdyby nie ona, wszelkie ludzkie zdolności oraz dzieła nie mogłyby ujrzeć światła dziennego.

To sztuka ujawnia oraz określa moc, a także najgłębsze możliwości ludzkiej psychiki i duszy. To dzięki niej zachowane zostały najgłębsze ludzkie uczucia i myśli, najbardziej uderzające spostrzeżenia i odkrycia, a także największe pragnienia. Przypominają one niejako nagranie na kasecie. Przez tego typu utrwalenie zyskały one wieczność.

To dzięki sztuce, która w połączeniu z wiarą tworzy jedno z najwspanialszych miejsc kultu, świat islamu stał się galerią nieocenionego piękna: smukłe minarety wskazują na niebo, każdy ze świętych wzorów, misternie wyrzeźbionych w marmurze, przekazuje inną wiadomość, natomiast różne rodzaje kaligrafii, cudowne zdobienia oraz zachwycające hafty są tak piękne i delikatne, jak skrzydła motyla.

Prawdziwa wiedza ujawnia się poprzez sztukę. Jeśli ktoś nigdy nie zrobił niczego dla sztuki, w jaki sposób możemy powiedzieć, że ma dużą wiedzę?

Żywotność naturalnych zdolności jest ściśle związana z duchem artystycznym. Człowiek pozbawiony zmysłu sztuki może być uważana za niewiele różniącego się od trupa.

Sztuka sprawia, że żelazo staje się cenniejsze od złota, a miedź od brązu. Dzięki sztuce nawet bezwartościowe metale stają się cenniejsze niż złoto, srebro czy diamenty.

Nie ma większego znaczenia, czy istnieje bądź nie jakaś osoba pozbawiona artystycznego ducha. Tego typu ludzie tworzą tłumy, które nie mają żadnych zalet, a być może w rzeczywistości są nawet szkodliwe dla siebie samych, dla swych rodzin czy swego narodu.

Wszystkie sztuki piękne są wiecznymi darami dla ludzkości, pochodzącymi od błogosławionych dusz. Produkty technologii, które łączą się z duchem sztuki – zegarki odmierzające czas; okulary, które równoważą lub naprawiają osłabiony wzrok; urządzenia

telekomunikacyjne, które skracają przestrzeń, a dźwięki i obrazy przenoszą na niesamowite wręcz odległości; pociągi, autobusy, samoloty przenoszące nas z miejsca na miejsce – mogą stanowić jej dzieła oraz inspirować wrażliwe dusze.

## Literatura

Literatura jest wymownym językiem ducha narodu, jego idei oraz kultury. Ci, którzy nie współdzielą tego „języka”, nie mogą siebie wzajemnie zrozumieć, nawet jeśli przynależą do tego samego narodu.

Słowa są jednym z najlepszych środków do przekazywania idei. Ci, którzy wykorzystują ów środek w możliwie najlepszy sposób, szybko mogą odnaleźć zwolenników myśli, które posiali w umysłach innych osób, a przez to osiągnąć nieśmiertelność. Ci, którzy nie są do tego zdolni, umierają bez śladu wraz z duchowym bólem, jakiego doznali za życia.

Każdy rodzaj literatury jest wyjątkowy ze względu na środki wyrazu, jakie się w nim stosuje, oraz jemu właściwy, szczególny sposób ekspresji. Nawet jeśli każdy rozumie coś z języka literatury, tylko poeci i pisarze używają go w pełni oraz wyrażają jego prawdziwe znaczenie.

Tak jak handlarze złota i srebra znają się na nim, tak też jedynie handlarze słowa w pełni rozumieją literackie klejnoty. Zwierzę zje kwiat leżący na ziemi i, nie doceniając go, będzie po nim stąpać, a potem pójdzie własną drogą. Tylko ten, kto jest w pełni człowiekiem, powącha ów kwiat i umieści go w butonierce lub we włosach.

Szlachetne myśli oraz wzniosłe zagadnienia powinny być wyjaśnione w takim stylu, aby przenikały umysł, wprawiały w ekscytację serce, a także uzyskały akceptację naszego ducha. Jeśli tak się nie stanie, ci, którzy trzymają karty zapisanych słów, zobaczą w nich jedynie mizerne „odzienie”. Nie dostrzegą wzniosłego znaczenia i nie będą szukać jego wewnętrznych klejnotów.

Znaczenie jest podstawowym elementem w literaturze. Dlatego słowa powinny być ograniczone do minimum, choć równocześnie winny one być bogate w znaczenie i wyrażać jego pełnię. Niektórzy ludzie swoje myśli wyjaśniają z użyciem porównań (czasami symbolicznych), metafor, aluzji oraz gry słów. Jednak najbardziej znaczących słów należy szukać w natchnionych i pełnych energii duchach, a także w głębokiej wyobraźni, która obejmuje całą egzystencję, wreszcie w wierze, analizie i syntezie umysłów zdolnych do osiągnięcia wizji tego świata oraz następnego, stanowiących niejako dwa oblicza jedynej prawdy.

# Poezja

Poezja wyraża piękno i symetrię ukryte we wszechświecie, a także zachwyty serca. Poezja to widok uśmiechniętego istnienia, wyrażony przez natchnione dusze. Pośród nich są ci, których serca stały się kałamarzami, a atramentem jest tchnienie ducha świętości.

Poezja to dźwięk, jaki słyszy się podczas zgłębiania zaświatów; język, który od nich pochodzi, jest taki przejmujący! Dźwięki i melodie poezji są czasem hałaśliwe, a czasem zwyczajne – w zależności od kondycji duchowej poety i jego wewnętrznej głębi. Z tego powodu każde jej słowo i dźwięk mogą być w pełni zrozumiane tylko wtedy, gdy jej słuchacz zna stan duchowy poety towarzyszący powstawaniu dzieła.

Poezja rodzi się i nabiera kształtów w zależności od wierzeń, kultury oraz sposobu myślenia, które wywierają wpływ na poglądy i wrażliwość poety. Tylko natchnienie potęguje poezję i sprawia, że wzbija się ona ponad to, co zmysłowe. W sercu, które tryska energią, atom staje się słońcem, a kropla oceanem.

Niezależnie od tego, jak wielką rolę pełni w poezji inteligencja i myśl, ludzkie serce podąża własnym szlakiem. Fuzuli powiedział: „Moje słowo jest nośnikiem wzorców przed armią poetów”. Kiedy myśli, które wzrastają w sercu, umieści się na skrzydłach wyobraźni, zaczynają one forsować drzwi wieczności.

Poezja niczym usilne błaganie wyraża wzloty i upadki, jak również entuzjazm i smutek czyjś wewnątrz. Poeta koncentruje się na wzniosłych prawdach, a jego wiersze są jak oddechy pochodzące z zaświatów. Każda prośba to poemat, a każdy wiersz to błaganie. Dzieje się tak pod warunkiem, że skrzydła poematu trzepocą ku wieczności.

Wiersz, który powstaje w namyśle nad wiecznością, a potem na skrzydłach serca oraz z siłą ducha wznosi się ku niebiosom czystych myśli, nie musi zwracać uwagi na jakieś pozytywne myślenie. Ten świat wykorzystuje jedynie jako środek. Ma na celu odnalezienie i lapidarne ujęcie pewnej mądrości.

Poezja to coś więcej niż rymowana mowa. Wiele zwrotów, które nie są metryczne, przyciąga ducha oraz budzi zachwyty i zdumienie ze względu na ich znaczenie oraz sposób wyrażenia. Każdy z nich sam w sobie jest pomnikiem poezji.

Tak jak każda dziedzina sztuki, tak też poezja, która nie ma związku z wiecznością, staje się jałowa i wątpliwa. Ludzki duch zafascynowany nieskończonym pięknem, ludzkie serce ogarnięte obsesją nieskończoności, ludzkie sumienie tęskniące za wiecznością błagają artystów, by zagłębiali się w świat, który wykracza poza ten obecny. Artysta, który jest oporny na te prośby, całe swe życie spędza na odwzorowywaniu zewnętrznej powierzchni rzeczy. Nigdy nie będzie w stanie zobaczyć tego, co kryje się za tą zasłoną.

Utwór rozważający relację między formą a znaczeniem w sposób, który przypomina relację duszy i ciała, lecz bez poświęcania jednego dla drugiego, osiągnie harmonię, która spodoba się wszystkim; będzie ona uznawana za coś naturalnego. Nawet wyobraźnia nie będzie w stanie zaproponować innego motywu dla takiego wiersza.

# Media

Media edukują ludzi, ale są też sposobem na wyrażanie ich uczuć oraz pomysłów. Jednakże, zgodnie z pewną niewłaściwą zasadą, są one zazwyczaj albo czyimiś więźniami albo pochlebcami.

Każdy autor powinien prezentować wysoką kulturę osobistą zarówno w swoich wypowiedziach, jak i w zachowaniach; jego język oraz pismo powinny być wytworne. W przeciwnym razie można wyrządzić wiele szkody w imię iluzorycznego dobra.

Dziennikarze i pisarze, których teksty nie odpowiadają nastrojom oraz myślom, jakie panują w kraju, ukazują coś w rodzaju niewoli babilońskiej.

Media powinny unikać służenia indywidualnym upodobaniom, gdyż ich głównym celem jest edukowanie ludzi, a także służba narodowi.

W wielu czaszkach, które teraz rozkładają się na cmentarzach, zawarte są książki, które nie mogły zostać napisane ze względu na ucisk lub cenzurę.



# Rozdział VI

## Spoleczne interakcje

### Tolerancja

Bądź tak tolerancyjny, aby twoje serce stało się rozległe jak ocean. Poczuj się zainspirowany wiarą i miłością. Zaoferuj pomoc tym, którzy mają kłopoty. Troszcz się o wszystkich.

Oklaskuj ludzi dobrych za ich dobroć, doceniaj tych, którzy mają serca pełne wiary, bądź życzliwy w stosunku do wierzących. Z delikatnością podchodź do niewiernych, a ich zawiść i zło rozpułną się. Ożywiaj ludzi swoim oddechem niczym Mesjasz.

Pamiętaj o tym, że podróżujesz po najlepszej drodze i podążasz za wniebowziętym Przewodnikiem (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim). Bądź świadom tego, że on cię prowadzi poprzez najwspanialsze i pełne wymowy objawienie. Bądź uczciwy i wyważony w swoich sądach, gdyż niewielu ludzi korzysta z tych błogosławieństw.

Przemieniaj zło w dobro, lekceważ nieuprzejme traktowanie. Charakter człowieka objawia się w jego zachowaniu. Wybieraj tolerancję i bądź wspaniałomyślny w stosunku do osób źle wychowanych.

Najbardziej wyrazistą cechą duszy przepelnionej wiarą jest jej miłość do wszystkich rodzajów miłości, która obecna jest w czynach, oraz wrogość do wszystkich uczynków, w których wyraża się wrogość. Nienawiść do wszystkiego jest oznaką szaleństwa lub zaślepienia Szatanem.

Zaakceptuj to, w jaki sposób traktuje cię Bóg. W ten sam sposób traktuj innych. Dzięki temu będziesz mógł reprezentować prawdę pośród ludzi i być wolnym od strachu przed samotnością w innym świecie.

Ci, którzy nie korzystają ze swojego rozumu lub ci, którzy ulegli głupocie i pragnieniom ciała, przekonani są, że wierzący mężczyźni i kobiety mogą im zaszkodzić. Uciekaj się do swego duchowego mistrza, aby on poruszył twoje serce, a twe oczy wypełnił łzami.

Oceń swoją wartość w oczach Stwórcy zastanawiając się nad tym, ile miejsca zajmuje On w twoim sercu. Oceń swoją wartość w oczach ludzi poprzez to, jak ty ich traktujesz. Nie zaniedbuj prawdy nawet na chwilę. A ponadto „bądź człowiekiem pośród innych ludzi”.

Bądź uważnym na każde zachowanie, które sprawia, że kochasz innych. Następnie przypominaj sobie, czy zachowywanie się w ten sam sposób spowoduje, że inni będą cię kochać. Zawsze zachowuj się przyzwoicie i bądź czujny.

Nigdy nie dopuść do tego, by twe „ego” było sędzią w jakimkolwiek sporze. Ono zawsze będzie twierdzić, że wszyscy, ale nie ty, są grzeszni i godni pożałowania. Taki osąd – zgodnie ze słowem Najbardziej Prawdomównego (pokój i błogosławieństwo niech będą z nim) – wskazuje na twoją destrukcję. Bądź surowy i nieprzejednany w stosunku do twego „ego”, natomiast uступliwy i łagodny w stosunku do innych.

Podsumowując, w celu zachowania powagi, honoru i miłości kochaj w imię Prawdy, nienawidź w imię Prawdy oraz bądź otwarty ku Prawdzie.

## Radzenie się innych

*Zapytaj kogoś, kto wie, ponieważ więcej wiedzy jest lepsze niż mniej.*

Zadawanie pytań innym jest pierwszym warunkiem podjęcia właściwej decyzji. Decyzje podejmowane bez zastanowienia się lub bez konsultacji zazwyczaj nie prowadzą do niczego. Ludzie, którzy polegają tylko na sobie, odłączają się od innych i nie interesują się ich opiniami. Nawet jeśli są geniuszami, to w porównaniu z ludźmi, którzy oferują swoje zdanie oraz wysłuchują zdania innych, zawsze są narażeni na ryzyko podjęcia błędnej decyzji.

Pytanie innych to pierwszy warunek uzyskania dobrych wyników. Zwracanie uwagi na zdanie przyjaciół, a także sądy życzliwych nam osób jest ważnym sposobem na uniknięcie błędów.

Podjęcie zadań bez odpowiedniego przygotowania oraz rozważenia możliwych konsekwencji już na wstępie dyskredytuje tych, którzy je podjęli, a ponadto skazuje ich na niewielki postęp. Ktokolwiek podejmuje się czegoś pod wpływem kaprysu, a potem podąża za swoimi pomysłami, skończy na tym, że będzie w kółko jeździł na rondzie lub trafi na drogi, które wiedą donikąd.

Mądrzy ludzie wiedzą, kogo zapytać o radę oraz jak uzyskać największe korzyści z czyjegoś zdania. Pracowanie z nimi sprawia wielką przyjemność. Jednakże niektórzy są tak niewrażliwi, bezmyślni i pyszni z powodu własnej wiedzy oraz pewni swych kompetencji, że zastraszają innych w celu przyjęcia ich zdania. Tacy ludzie są nie do zniesienia dla tych, którzy muszą z nimi pracować.

Konsultacja z innymi przed rozpoczęciem jakiegoś zadania oznacza określenie obowiązków każdej osoby, która jest zaangażowana w to zadanie. Jeśli coś się nie uda, obwiniana będzie tylko osoba bezpośrednio odpowiedzialna. Jeśli przed podjęciem zadania ewentualne skutki zaproponowanych działań nie zostaną omówione z doświadczonymi ludźmi, w następstwie pozostaną tylko żal i wyrzuty sumienia.

## Jasność celów i środków

Na tyle, na ile jest to możliwe, winniśmy sprecyzować przedmiot oraz cel każdego projektu, którego realizacji się podejmujemy. Jeśli będziemy postępować w taki sposób, to – można powiedzieć – unikniemy upadku pomiędzy kolejnymi zadaniami. Jeśli w naszej szczególnej służbie nie ukierunkujemy dusz ku określonemu celowi, nasze myśli wpadną w wir zamieszania, a my sami staniemy się bezsilnymi zabawkami.

Nasz cel musi być rezultatem jasnego myślenia. Oznacza to, że musimy go wyraźnie zdefiniować, by nie zatonać w natłoku myśli. Tak wiele ambitnych przedsięwzięć nie przyniosło korzyści ani oczekiwanych owoców; pozostawiły po sobie jedynie wiele nienawiści oraz uraz. Powodem tego był brak jasno wytyczonego celu oraz środków do jego osiągnięcia.

W perspektywie każdego działania pierwsze i najważniejsze miejsce winno przypadać poszukiwaniu wsparcia ze strony potężnego Stwórcy. Jeśli tego nie uczynimy, Bóg może zaniechać swojej interwencji w nasze działania. Wtedy fałsz może prezentować się jako prawda, a kaprysy wydawać się prawdziwymi ideami. Pomimo tego, że zadanie zostało podjęte w imię walki o wiarę, tego typu niedopatrzenie pozwala na nadużycia oraz zbrodnie.

Jeśli chodzi o działania podejmowane w celu uzyskania wsparcia Wszechmocnego, to cząsteczka może mieć tu wartość słońca, kropla może mieć wartość całego morza, a sekunda może być równa wieczności. Ponadto nawet jeśli moglibyśmy przekształcić świat w ogrody rajy za pomocą środków, których Bóg nie akceptuje, efekt byłby bezwartościowy. Osoby odpowiedzialne za coś takiego na pewno zostałyby o to zapytane. A zatem cel nie uświęca środków.

Wartość środków i narzędzi polega na tym, że umożliwiają one zrealizowanie zamierzonego celu. Zatem środki, które do niego nie prowadzą, szczególnie takie, które utrudniają jakikolwiek postęp, są uważane za przeklęte. Na podstawie tej samej logiki przeklęty może być świat, jeśli ingeruje w relacje pomiędzy mężczyzną a kobietą oraz w to, co jest prawdziwym celem w ich życiu. Zamiast tego winien ukochać i oklaskiwać Stworzyciela za odzwierciedlanie w nim chwały Jego tysiąca imion oraz ukazywanie Jego wspaniałych dzieł.

Prawda może być ustalana oraz wspomagana na różne sposoby. Wartość tych sposobów jest proporcjonalna do tego, na ile wzmacniają one nasz szacunek wobec Stwórcy, który jest Prawdą, a także skłaniają nas do rozważenia tego, co dobre i prawdziwe. Jeśli rodzice należycie wychowują swoje dzieci, jeśli miejscem kultu jest porywająca wspólnota myśląca o wieczności, jeśli szkoła wzbudza w swoich uczniach nadzieję oraz wiarę, można powiedzieć, że wszyscy służą jednemu celowi, a przez niego się uświęcają. To nie przypadek, że diaboliczne pułapki odciągają nas od prawdy. Takie same standardy winniśmy zastosować w stosunku do związków zawodowych, funduszy powierniczych, instytucji politycznych, a także społeczeństw w ogóle.

Założyciele oraz dyrektorzy różnych instytucji często powinni sobie przypominać, dlaczego one powstały, tak aby ich praca pozostawała owocna, a nie odbiegała od celu tych placówek. Jeśli tego nie uczynią, zaczną zapominać o tym, dlaczego powstały domy,

schroniska, szkoły oraz inne instytucje. Zaczną działać przeciwko sobie niczym osoby, które zapomniały o powodzie swego stworzenia.

Domaganie się monopolu na dobre pomysły i twierdzenie: „Tylko ja mam rację”, jest oznaką całkowitej zależności od przyczynowości o charakterze materialnym, a także ignorowania celu. Poczucie urazy i nienawiści wobec tych, którzy dzielą z nami tę samą wiarę, odczucia oraz idee – czyż nie jest to oznaką braku dostatecznego zaangażowania na rzecz ostatecznego celu? Ach, ci nikczemni, zniewoleni ludzie, którzy wyobrażają sobie, że mogą kierować wszechświatem zgodnie ze swoim zepsutym sposobem rozumowania!

## Przyjaźń

Ci, którzy odnoszą się z szacunkiem do swoich przyjaciół i traktują ich z poważaniem, zyskają wielu zwolenników przeciwko swoim wrogom.

Posiadanie wiernych przyjaciół jest tak samo ważne, jak zaspokajanie życiowych potrzeb. Pewne i spokojne grono przyjaciół to bezpieczeństwo chroniące przed wieloma zagrożeniami.

Mądrzy ludzie, którzy dostrzegają, że ich przyjaźń doznała szkody, natychmiast starają się usunąć przyczynę powodującą niezadowolenie oraz przywrócić dobre stosunki z innymi. Mądrzejszymi od nich są natomiast ci, którzy w pierwszej kolejności dążą do unikania i zapobiegania sprzeczkom ze swymi przyjaciółmi.

Miłość oraz dobre relacje pomiędzy przyjaciółmi trwają tak długo, jak długo potrafią nawzajem się zrozumieć oraz dokonują wyrzeczeń i poświęceń w dopuszczalnych granicach. Przyjaźń nie może trwać pomiędzy tymi, którzy w jej imię nie mogą zrezygnować ze swoich korzyści oraz przywilejów.

Jesteśmy lojalni i wierni w stosunku do naszych przyjaciół, kiedy dzielimy z nimi ich problemy oraz radości. Jeśli nie możemy płakać wtedy, kiedy płaczą nasi przyjaciele, ani radować się wtedy, kiedy oni się radują, nie można nas uznać za ich wiernych przyjaciół.

Za wiernych przyjaciół można uważać tych, którzy nie poniechali przyjaźni z tymi, którzy doznali nieszczęść w trudnym dla nich czasie. Brak wsparcia dla przyjaciół w czasie ich nieszczęścia nie ma nic wspólnego z przyjaźnią.

Ci, którzy nie zgadzają się ze swymi przyjaciółmi i walczą z nimi, mają niewiele przyjaciół. Ten, kto pragnie mieć wielu wiernych przyjaciół, powinien zgadzać się z nimi w błahych sprawach.

Przyjaźń związana jest z sercem i szczerością. Ci, którzy myślą, że mogą pozyskać przyjaciół poprzez oszustwa i obłudę, oszukują samych siebie. Nawet jeśli niektórzy naiwni ludzie nabierają się na czyjąś obłudę i pochlebstwa, nie zapewni to im długotrwałej przyjaźni.

# Dotrzymywanie tajemnic

Strzec tajemnicy to jak strzec własnej czystości. Ci, którzy zachowują sekret czy to osobisty czy przyjaciela, trwają w czystości. Natomiast ci, którzy ujawniają tajemnice, niszczą swój honor i reputację.

Jeśli chcesz powierzyć komuś sekret, upewnij się, że możesz mu w pełni zaufać. Osoba ta musi być tak sumienna w dochowywaniu tajemnicy, jakby chodziło o jej własny honor. Sekretu nie należy powierzać osobie niewiarygodnej lub nieznającej wartości czystości.

Dotrzymywanie tajemnicy, a także okazywanie szacunku wobec tajemnic innych ludzi wiąże się z samodyscypliną i wrażliwością. Ci, którym brakuje zrozumienia, nie mogą strzec tajemnicy. Z kolei osoby nieprzywiązujące wagi do konsekwencji swoich słów i czynów nie można uznać za dyskretne.

Zwykle najrozsądniejsze jest zachowywanie swoich problemów jedynie dla siebie, szczególnie kiedy osoby trzecie jawią się jako niesympatyczne, obraźliwe lub nie posiadają zalet. W ten sposób unikniemy zawstydzania osób ukochanych i nie damy satysfakcji naszym wrogom, nie poniesiemy też żadnych innych konsekwencji.

Nasze serca zostały stworzone jako sejfy – by przechowywały tajemnice. Ich zamkiem jest rozum, natomiast kluczem siła woli. Nikt nie może włamać się i ukraść ich kosztowności, jeśli zamek i klucz nie zostały uszkodzone.

Jeśli ktoś przynosi ci czyjąś tajemnicę, równie dobrze twoją może przekazać innym. Niedyskretnym osobom nie pozwalaj na to, aby dowiedziały się nawet najmniejszego szczegółu dotyczącego twoich prywatnych spraw.

Jeśli komuś, kto już wcześniej wyjawiał jakąś tajemnicę, powierzasz kolejną, świadczy to o twoim braku rozeznania oraz złym wyborze powiernika. Ktoś, kogo serce jest niewzruszone w tej kwestii i kto pozostaje czujny, nie daje się oszukać ani zwiść w ten sam sposób.

Tajemnice dotyczą osób, rodzin, narodu. Ujawniając tajemnicę prywatną ingerujesz w cześć danej osoby, ujawniając tajemnicę rodzinną ingerujesz w cześć rodziny, natomiast ujawniając tajemnicę narodu ingerujesz w cześć tego narodu. Tajemnica pozostaje tajemnicą tak długo, jak długo pozostaje w ukryciu swego właściciela, który ją zna. Jednakże tajemnica, jeśli przejdzie w ręce innych osób, jest też jak broń, która może zostać użyta przeciwko swemu właścicielowi. Mówi o tym nasze powiedzenie: „Tajemnica jest twoim niewolnikiem. Kiedy ją ujawnisz, sam stajesz się jej niewolnikiem”.

Szczegóły dotyczące wielu ważnych spraw mogą być chronione tylko wtedy, jeśli są utrzymywane w tajemnicy. Dość często zdarza się, że zainteresowane partie nie trzymają pewnych spraw w tajemnicy, dlatego też nie mogą osiągnąć żadnego postępu w rozmowach. Ponadto przed tymi, którzy są w nie zaangażowani, może pojawić się poważne ryzyko, szczególnie jeśli sprawy dotyczą delikatnych kwestii życia państwowego oraz jego kontynuacji.

Jeśli państwo nie może chronić swoich tajemnic przed wrogami, nie może się rozwijać. Jeśli jakaś armia ujawniłaby swoją strategię przeciwnikom, nie mogłaby zwyciężyć. Jeśli kluczowych pracowników firmy pozyskała konkurencja, ich pracodawca nie może odnieść sukcesu.

Wyjaśniaj innym tylko to, co musisz, jednakże nigdy nie ujawniaj wszystkich swoich tajemnic. Ci, którzy swobodnie odkrywają przed innymi tajemnice swych serc, pociągają samych siebie oraz naród ku nieuchronnemu upadkowi.

## Rozdział VII

### Władza

### Polityka

Polityka jest sztuką zarządzania sprawami narodu w sposób zadowalający Boga i ludzi. Dopóki rząd chroni ludzi przed złem i broni ich przed uciskiem, dopóty może być uważany za rząd, który odniósł sukces i wypełnił dane obietnice. Jeśli jednak rządzący tego nie czynią, nie mogą pozostać przy władzy. Pozostawią za sobą jedynie zgielek pośród słów przekleństw.

Dobłą administrację oraz politykę cechuje praworzędność oraz świadomość własnego obowiązku. Nieodzowną jej cechą jest również przeznaczanie odpowiedzialnych ludzi do wykonywania trudnych prac, natomiast osób wykwalifikowanych oraz doświadczonych do prac wymagających wyrafinowania i delikatności.

Od rządu, który mówi: „Mój naród”, ważniejszy jest naród, który mówi: „Mój rząd”. Kiedy naród postrzega rząd jako rodzaj pasożytów, oznacza to tylko tyle, że ciało już dawno zerwało kontakt z głową i odcięło się od niej.

Rząd oznacza sprawiedliwość i publiczny porządek. Nie można mówić o rządzie, w którym nie mają one miejsca.

Jeśli rządzący postępują w sposób dobry i cnotliwy, a wybierani są ze względu na swą szlachetność ducha, idee oraz uczucia, wówczas państwo będzie szczęśliwe i silne. Natomiast władza sprawowana przez osoby, którym brakuje powyższych cech, nadal jest rządem, lecz nie jest on ani dobry, ani trwały. Prędzej czy później złe zachowanie rządzących ujawni się niczym ciemne plamy na twarzy i oczerni ich w oczach ludzi.

Urzędnicy państwowi powinni być uprzejmi, działać w granicach prawa oraz mieć wrażliwe serca. Cechy te zapewnią im szacunek oraz honor, podobnie jak zapewnią szacunek i honor przedstawicielom prawa oraz osobom służącym państwu. Należy pamiętać, że nadmierna surowość powoduje nieoczekiwane wybuchy, a skrajna delikatność sprzyja rozwojowi szkodliwych idei.

Przepisy prawa powinny być skuteczne zawsze, wszędzie i wobec każdego. Ci, którzy je egzekwują, powinni być odważni. Ludzie winni bowiem odczuwać przed nimi pewną obawę, ale nie powinni tracić zaufania do stróżów prawa.

Wspaniałe narody stwarzają wspaniałe rządy. Tworzą je pokolenia o głębokiej duchowości, cechujące się znacznym rozwojem nauki, możliwościami finansowymi oraz szeroką świadomością, a także jednostkami walczącymi o to, aby być „sobą”. To wszystko formuje właśnie wspaniałe narody.

Jedność uczuć, myśli oraz kultury są podstawą siły narodu; jakikolwiek rozkład czy to religijnej czy moralnej jedności jest powodem jego osłabienia.

Na wszystkie trudności można znaleźć właściwą politykę. Polityką na odnowienie narodu jest z pewnością ignorowanie własnych przyjemności, by w ten sposób czerpać radości tylko z przyjemności narodu oraz odczuwać żal z powodu jego bólu.

Dla ludzi dojrzałych różnica zdań nigdy nie stwarzała problemu i nie stanowiła dla nich zarzewia konfliktu. Jednak nikt nie ma prawa tolerować takich poglądów, które dzielą ludzi na różne obozy i niszczą społeczeństwo. Tolerancja dla podziału oznacza tolerancję dla wymierania narodu.

Ludzie, którzy nie myślą tak jak ty, mogą być bardzo szczerzy i uczynni. Dlatego nie sprzeciwiaj się każdemu ich pomysłowi, innemu niż twój. Nie odstrasжай ich. Szukaj sposobów na to, aby skorzystać z ich opinii oraz pomysłów, nawiąż z nimi dialog. W przeciwnym razie ci, którzy trzymeni są na dystans tylko z tego powodu, że nie myślą tak jak my, będą niezadowoleni. Z czasem utworzą ogromne rzesze, które nas zniszczą. Nawet jeśli masy niezadowolonych ludzi nie osiągną nic pozytywnego, liczba państw, które zniszczą, będzie ogromna.

Ludzie muszą nauczyć się korzystać z wiedzy i poglądów innych. W ten sposób ubogacą swój własny system, myśl oraz świat. Szczególnie nigdy nie powinno zaniedbywać się korzyści, jakie płyną z przeżyć ludzi doświadczonych.

W błędzie są ci, którzy politykę rozumieją jedynie jako zbiór partii politycznych, agitacji, wyborów oraz walki o władzę. Polityka jest sztuką rządzenia. Bazuje ona na szerokiej perspektywie dnia dzisiejszego, jutra oraz tego, co będzie pojutrze. Polityka usiłuje uzyskać satysfakcję ludzi oraz pochwałę ze strony Boga.

Dominacja siły jest przejściowa, natomiast dominacja prawdy i sprawiedliwości jest wieczna. Nawet jeśli ta druga dominacja dziś jeszcze nie istnieje, w najbliższej przyszłości odniesie zwycięstwo. Z tego powodu szczerzy politycy powinni dostosowywać siebie oraz własną politykę do wymagań prawdy i sprawiedliwości.

## Republika

Republika to rządy oparte na wyborach i ordynacji. Pierwszą z ksiąg, która w pełni tłumaczy tę koncepcję, jest *Koran*. Mówienie, że zasady republikańskie – jeśli celowo nie są

wprowadzane w złych intencjach – pozostają w sprzeczności z *Koranem*, dowodzi jedynie braku wiedzy. Wspieranie republiki z równoczesnym zaprzeczaniem jej źródłom stanowi przejaw uporu i ignorancji.

Prorok nie rościł sobie prawa do panowania. Za jego przykładem poszło czterech jego bezpośrednich następców. Panowanie pojawiło się dopiero wtedy, gdy ludzie wzrastali z dala od ducha islamu. Owo zejście z właściwej drogi stało się w końcu przyczyną ucisku i despotyzmu.

Prawdziwa republika, opierając się na autentycznej wolności i sprawiedliwości, stanowi szlachetną oraz bezpieczną formę władzy. Równocześnie jest jednak bardzo wrażliwym ustrojem. W jej wnętrzu rozrastać się będą ateizm i anarchia, jeśli nie będzie rozpatrywana we właściwy sposób.

Prawdziwa republika jest formą władzy przeznaczoną dla uwznioślonych dusz, najbardziej odpowiada też ludzkiej godności. Jednostki niedojrzałe oraz okazujące brak zrozumienia dla ludzkiej doskonałości postrzegają ją jako rodzaj mirażu, tymczasową altanę, która nie oferuje żadnego schronienia.

Republika, dzięki swej opiece oraz wychowywaniu pokoleń w miłości i poczuciu wolności, może pełnić rolę matki bądź piastunki suwerenności. Jej rządy to rządy wolności, zalet oraz moralności. Nie mają one nic wspólnego z „utrata” tych wartości.

Republika zapewnia fundamenty, które dźwigają na sobie wzniosłe wartości. Następnie pozostawia nas ze szlachetną moralnością oraz wrażliwym sumieniem. Ostatecznie, rozpoznając w sobie istoty ludzkie, które posiadają siłę woli, zaczynamy myśleć w sposób dobry oraz pełen cnoty. Zarówno w domu, jak i w pracy podążamy za najwyższymi ludzkimi wartościami.

Nasza dusza, która ma wrodzone pragnienie wolności, odrzuca wszelkie formy dominacji. Potrafi też reagować na wszelakie ograniczania nakładane na wolność myśli, zachowania oraz wypowiedzi. Z jednej strony rządy republikańskie dostarczają jednostkom praw i wolności, z drugiej – muszą dążyć do wykształcenia u obywateli wysokiego poziomu moralnego, silnej woli oraz ścisłego sposobu rozumowania.

Republika zobowiązana jest do ochrony przekonań religijnych, myśli oraz uczuć swych obywateli. Jeżeli tego nie czyni, lecz postępuje odwrotnie i okazuje ludziom pogardę ze względu na ich przekonania religijne, narusza wówczas ich podstawowe prawa oraz plami ich honor – stanowi to wyraz pogardy dla idei republiki i tego wszystkiego, co powinna sobą reprezentować.

Republika potrzebuje ludzi w pełni identyfikujących się z jej zasadami. Rządzący powinni być godni tego zaszczytu, a ich praca winna być uczciwa oraz sprawiedliwa.



# Naród

Osoby uznane za filary narodu nigdy nie pozwalają sobie na zaniedbywanie najmniejszych nawet spraw, które go dotyczą, nawet jeśli zdarzy się, że przy okazji zapomną o własnych problemach.

Naród to ludzie zjednoczeni wokół spraw publicznych oraz szanujący poglądy większości. Nie trzeba przypominać, że ludzie, którzy stanowią naród, powinni otrzymywać tę samą edukację w zakresie wspólnych wartości religijnych, języka, a także świadomości historycznej.

Jeśli nie potrafimy przyjąć krytyki ze strony tych, których kochamy i tych, którzy nas kochają, możemy stracić przyjaciół, a w konsekwencji nie zdawać sobie sprawy z naszych wad.

Nie pamiętaj o obietnicach, których innym nie udało się dotrzymać; pamiętaj lepiej o własnych przyrzeczeniach, których nie dotrzymałeś. Zamiast obwiniania innych, że nie zrobili dla ciebie czegoś dobrego, pamiętaj o okazjach, które przeoczyłeś, aby czynić innym dobro.

Jedną z najważniejszych rzeczy, jaka osłabia nasz naród, jest naiwność wobec tych, którzy nas oszukują, udając naszych przyjaciół. Nie wierz każdej obietnicy i nie dawaj się zwieść każdemu, kto udziela rad z uśmiechem.

Jeśli za przejawy rozwagi i inteligencji ludzie uznają oszukiwanie i podstęp, ich naród cierpi z powodu czegoś, co przypomina terminalną fazę raka. Wszystko to, co postrzega się jako oznaki odrodzenia, stanowi w takim narodzie oszustwo, podobnie jak oszustwem jest uznawanie gruźlicy za przejaw zdrowia.

Jeśli ludzie potrafią nawiązywać między sobą tak silne relacje jak te, które występują w rodzinie, ich naród będzie się szybko rozwijał. Z drugiej strony naród, którego społeczeństwo nie kocha i zwierza się innym ze swojej tajemnicy, nie może być traktowany jako naród w pełnym tego słowa znaczeniu. Jego przyszłość nie wydaje się zbyt obiecująca.

## Droga narodu

Doceniamy wszelkiego rodzaju szlachetne czyny oraz wysiłki podejmowane w imieniu narodu, jak też wspieramy ludzi, którzy mu służą. Nie podejmujemy odwetu wobec oskarżeń o odstępstwo i apostazję, ani też oszczerstw i klątw nie pieczętujemy słowem „Amen”.

# Rozdział VIII

## Pułapki

### Uzależnienie od wygody

Każda szlachetna sprawa i prawda uzyskają trwałość oraz powszechną znajomość dzięki determinacji ich zwolenników na rzecz ich ochrony oraz dzięki głębokiemu przywiązaniu do nich. Jeśli ci, którzy zaakceptowali ową sprawę i prawdę, a nie są wystarczająco spostrzegawczy, wierni oraz wytrwali, to to, co ostatecznie przyjęli, zostanie wymazane z ludzkiej pamięci z powodu nienawiści ich wrogów.

Podobnie jak śmierdzi i gnieje woda stojąca w miejscu, tracąc swój nurt, źródło jej życia, tak też nieuchronnie zaczynają gnić i stają się przegranymi ludzie leniwi, którzy oddają się wygodzie i łatwiznie. Pragnienie wygody jest sygnałem i pierwszą oznaką śmierci. Ci, u których wrażliwość została sparaliżowana, ani nie potrafią usłyszeć owego sygnału, ani nie mogą rozpoznać tej oznaki, nie stosują się też do ostrzeżeń i rad swoich przyjaciół.

Lenistwo oraz przywiązanie do wygody są główną przyczyną ubóstwa i upokorzenia. Osoby bierne, które przyzwyczyły się do lenistwa oraz wygody, pewnego dnia upadną tak nisko, że będą oczekiwać od innych, aby spełniali nawet ich podstawowe potrzeby.

Gdy skrajne uzależnienie od pozostawania w domu łączy się z bierną wygodą, „linia frontu” zostanie niebawem porzucona, a ludzie staną się tchórzliwi. Jeśli ten upadek nie jest jeszcze rozpoznawalny, a sama sytuacja nie jest traktowana w sposób właściwy, rezultatem takiego zachowania będzie jakaś forma dewiacji, która może doprowadzić do czegoś wręcz przerażającego.

Ci, którzy opuszczają ów „front” z powodu przyzwyczajenia do wygod w swoich domach lub swoich pragnień, zazwyczaj napotykają przeciwieństwo tego, czego się spodziewali. Mogą nawet stracić swoje przytulne domy i piękne dzieci! Jak prawdziwe bywa oskarżenie wypowiedziane przez matkę pod adresem syna, wojskowego dowódcy, który nie walczy mężnie wtedy, kiedy powinien: „Nie walczyłeś na polu bitwy jak mężczyzna, więc teraz przynajmniej nie płacz jak kobieta!”.

Zmiana i rozpad odbywają się zazwyczaj cicho i powoli. Niekiedy nawet chwilowa nieuwaga, niewielkie oddalenie się od karawany może spowodować całkowity upadek i zgubę. Mimo tego ci, którzy doświadczyli upadku, wciąż uważają, że znajdują się w tej samej sytuacji; nie zdają sobie sprawy z tego, że spadli ze szczytu minaretu na samo dno głębokiej studni.

Niektórzy ludzie rezygnują z wysiłku i walki i porzucają je z poczuciem winy, które charakterystyczne jest dla każdego uciekiniera lub dezertera. Jest prawdopodobne, że sami będą się bronić, a krytykować swoich przyjaciół, którzy nadal pełnią służbę. Niestety, prawie niemożliwe jest, by porzucili swe przyzwyczajenia i powrócili do wcześniejszego stanu. Prorok Adam (niech pokój będzie z nim) odzyskał swoją pierwotną pozycję po tym, jak popadł w zapomnienie, dzięki jednemu czynowi – po wyznaniu swoich win. Natomiast Szatan, pomimo powagi jego grzechu, próbował się bronić i popadł w wieczną frustrację.

Ludzie, którzy utracili determinację, siłę woli, zrezygnowali z podejmowania wysiłków, starają się wpływać na odwagę tych, którzy ich otaczają. Czasami nawet lekkie wahanie lub niewielka niechęć, manifestowane przez kogoś niezdecydowanego, powodują szok, a także utratę nadziei, które są tak wielkie, jak śmierć setek ludzi. Takie nieszczęście tylko zachęca naszych wrogów do ataku.

Urok dzieci, rodziny, a także własności doczesne to kuszące i uwodzicielskie próby. Pełnymi szczęścia oskarżonymi są w tych próbach ci, którzy są zdecydowani i stanowczy oraz mają silną wolę; szczęśliwi są ci, którzy z głębi swoich serc każdego ranka i wieczora ponawiają przysięgę oddania się prawdzie, której się poświęcili.

## **Miłość do pozycji**

Każda osoba nosi w sobie nasienie cnoty, jak również potencjał zła. Obok niepożądanych cech, takich jak namiętność oraz chęć popisywania się przed innymi, istnieją również dobre cechy, jak szczerłość, altruizm, samodzielność. Podczas rozważań nad ludzką naturą powinniśmy wziąć pod uwagę te wszystkie cechy, tak aby nie doznać rozczarowania.

To naturalne, że każdy człowiek w pewnym stopniu odczuwa miłość do pozycji i sławy. Jeśli tego typu pragnienia nie zostaną zrealizowane w odpowiedni sposób, ci, którzy pozbawieni są samokontroli, mogą zranić zarówno siebie, jak i całą wspólnotę. Ich ambicje powinny zostać przekierowane na inne tory, w przeciwnym razie ich frustracje i niezaspokojone pragnienia mogą przynieść szkodę.

Zaspokojenie pragnienia rozgłosu w celu uzyskania wyższej pozycji społecznej może być szkodliwe dla niektórych nieoczyszczonych dusz. Niemniej jednak taka praktyka może

okazać się dla nich dobra, gdyż uniemożliwia im czynienie większego zła. Na przykład lepiej jest, jeśli piosenkarz wykorzystuje swój dar, który otrzymał od Boga, dla śpiewania hymnów niż grubiańskich piosenek.

Szczerłość i czystość intencji określają jakość czynu, a także jego sprawcę. Wpływają one także na to, czy ów czyn zostanie przyjęty przez Boga. Nie jest jednak łatwo, by każdy pełnił służbę na rzecz wiary z całkowitą szczerością, stąd należy rozważyć, czy dobro przewyższa w niej zło. Wiele czynów robi się jedynie na pokaz. Mimo tego nie powinny być oceniane jako absolutnie szkodliwe. Ludzie mogą czasem skazić czyny swoim „ego” i pragnieniami, może nie zawsze też wypełniają wolę Bożą, lecz żałują za swoje błędy. Mimo tego nie mamy prawa twierdzić, że nie stoją oni po stronie prawdy.

Jeśli każda osoba w grupie próbuje narzucić siebie jako jedyny autorytet w danej dziedzinie, a inni naśladują jej zachowanie, wtedy dyscyplina ulega zniszczeniu, rodzi się zamieszanie, zaś społeczność staje się wewnętrznie skłócona. Rujnuje to porządek i nie wiadomo już, kto tak naprawdę jest za to wszystko odpowiedzialny. Na koniec wywiązuje się walka pomiędzy rządzącymi a rządzonymi.

Jeśli członkowie rządu, kierownictwo państwa lub instytucji wymagałoby dla siebie lwiej części zysków, argumentując to swymi umiejętnościami, rząd byłby sparaliżowany, państwo uległoby zniszczeniu, a instytucje ogarnąłby chaos. Rząd istnieje na zasadzie właściwej dla siebie dyscypliny, państwo utrzymywane jest dzięki pewnym ogólnym zasadom, a wojsko opiera się na strukturach dowodzenia i posłuszeństwie. Każde działanie przeciwne temu, co ustalono, oznacza zaniedbywanie ważnych elementów, które tradycyjnie zapewniają spójność społeczeństw.

Gdyby ludzkie serca były zadowolone z tego, czym obdarza je wspomniały Stwórca! Gdyby tylko szukały boskiej przyjemności! Niektórzy samolubni ludzie odwracają się plecami do promieni słońca i są zadowoleni z przyćmionych świateł lampionów, jakie trzymają w swoich rękach. Jednakże nigdy nie odnajdą z nimi drogi do wiecznego światła.

## **Unikanie skrajności**

Nikt nie powinien uciekać się do skrajności w swoim zachowywaniu się oraz w sposobie myślenia. Uciekanie się do skrajności jest śmiertelną trucizną. Tak jak niewłaściwe jest szukanie prostoty oraz autentyczności w nędznym ubraniu lub w lichym domu, w którym znajduje się jedynie kilka starych i połamanych mebli, tak samo błędne jest szukanie cywilizacji i dobrobytu w nowoczesnym stylu życia, drogich ubraniach oraz luksusowych rzeczach.

## **Ci, którzy dziś się radują**

Ten, kto nie wzrastał w poświęceniu dla Boga i Jego czci, w miarę upływu lat staje się naprawdę nieszczęśliwy. Uświadamia sobie, że przynosił stratę w czasie, w którym mógł osiągnąć zysk. Jeśli ktoś to zrozumie, tego samego dnia będzie płakał, ponieważ uzna ten dzień za wyjątkowy.

## **Grzeszne dusze**

Zazwyczaj człowiek postrzega innych poprzez lustrzane odbicie własnej duszy. Z powodu plam i zabrudzeń, jakie istnieją na powierzchni lustra, innych widzi tak samo jak siebie. Stąd też osąd, jaki wydaje na temat drugiego człowieka, jest zupełnie błędny i niesprawiedliwy. Mimo iż owa grzeszna osoba widzi innych na straconej pozycji, tak naprawdę sama znajduje się w tym położeniu.

# **Rozdział IX**

## **Idealni ludzie**

### **Ludzie służby**

Ludzie służby ze względu na sprawę, której oddali serca, muszą być zdeterminowani do tego stopnia, by przekroczyć morze pełne brudu. Kiedy natomiast osiągną swój cel, muszą być na tyle dojrzały, aby przypisać wszystko to, co osiągnęli, prawowitemu Właścicielowi, a ponadto być dla Niego pełnymi szacunku i wdzięczności. Swymi głosami i oddechami chwalą i wielbią Boga, wspaniałego Stwórcę. Dla takich ludzi wszystko posiada wielki szacunek. Swoją równowagę odnajdują w Bogu. Ponadto są wierni Jego woli, której nie zamieniają na innych idoli.

Przed wszystkim ludzie ci rozumieją, że są odpowiedzialni za pracę, która nie została jeszcze wykonana. Muszą być uprzejmi i lojalni wobec każdego, kto przychodzi do nich po pomoc; muszą z nim pracować na rzecz prawdy. Nadto są niezwykle zdecydowani i pełni nadziei, nawet jeśli ich miejsca zostały zniszczone, plany pokrzyżowane, a siły rozgromione.

Ludzie służby są powściągliwi i tolerancyjni, kiedy od nowa rozpościerają swe skrzydła, by wznieść się ponad szczyty. Zachowują się w sposób rozsądny i mądry, bowiem przyznają, że droga, którą obrali, jest niezwykle stroma. Gorliwi, wytrwali i pewni w tym, co robią, chętnie przechodzą przez wszystkie otchłanie piekieł, które napotykają na swej drodze. Wierni celowi, któremu poświęcili życie, a także pełni miłości do niego poświęcają mu życie

i wszystko, co kochali. Ci ludzie są tak szczerzy i pokorni, że nigdy nie przywodzą na myśl tego wszystkiego, co osiągnęli.

## **Podstawy drogi**

---

Oto są podstawy świętej drogi służenia prawdzie: wybieranie tego, co święte ponad światowe i zwierzęce pragnienia; trwanie w prawdzie do tego stopnia, aby poświęcić dla niej wszystkie przyziemne przywiązania; znoszenie wszystkich trudów i niedogodności po to, aby przyszłe pokolenia były szczęśliwe; szukanie szczęścia nie w przyjemnościach materialnych ani nawet nie w duchowych, lecz w szczęściu i pomyślności innych; niechęć do stanowisk; proponowanie innym swojej pomocy; proponowanie innym do wynagrodzenia.

Ci, którzy podążają tą drogą, muszą dawać dobry przykład swoim naśladowcom. Podobnie jak naśladuje się wartości i dobre obyczaje, tak też złe i niewłaściwe działania pozostawiają niezatarte ślady na tych, którzy za nimi podążają.

Osoba, która manifestuje pewien poziom prawdy, musi próbować wcielać ją w życie z uczciwością, wiarygodnością, świadomością obowiązku, wysokim stopniem percepcji, świadomością sytuacji, dalekowzrocznością oraz absolutną czystością. Ludzie, którzy piastują wysokie stanowiska, lecz brak im cnót, muszą być zarazem postrzegani jako posiadający poważne wady. Jest to wielkie nieszczęście dla tych, którzy za nimi podążają.

## **Bohaterowie miłości**

---

Wyłącznie ci, którzy przepełnieni są miłością, będą w stanie zbudować szczęśliwy i oświecony świat przyszłości. Ich usta uśmiechają się z miłością, ich serca są nią po brzegi wypełnione, ich oczy promieniają nią, jak również najczulszymi ludzkimi uczuciami. Tacy są właśnie bohaterowie, którzy cały czas otrzymują przesłania miłości – od wschodu do zachodu słońca oraz od migoczącego światła gwiazd.

Złość i wściekłość bohaterów miłości, różniące się od pełnego miłości traktowania innych, służą dyscyplinie. Mają one na celu poprawę innych, przynoszą też korzyści wspólnocie.

## **Osobista uczciwość**

Ci, którzy podejmują się reformowania świata, muszą w pierwszej kolejności zreformować siebie. Aby inni podążali za nimi na drodze do lepszej rzeczywistości, muszą oczyścić wnętrze z nienawiści, urazy i zazdrości, a swój zewnętrzny świat ozdobić wszelkimi cnotami. Wypowiedzi tych, którzy są dalecy od samokontroli i samodyscypliny, jak również tych, którzy zawiedli w udoskonalaniu własnych uczuć, początkowo mogą wydawać się

atrakcyjne i odkrywcze. W gruncie rzeczy nie będą w stanie zainspirować innych. Jeśli jednak to się zdarzy, uczucia, które spowodują, szybko zgasną.

## Idealne dusze

---

Ci, którzy starają się oświecać innych, szukają dla nich szczęścia i wyciągają ku nim pomocną dłoń niczym oświecone duchy – są jak Aniołowie Stróżowie. Walczą z katastrofami, jakie przytrafiają się społeczeństwu, przeciwstawiają się „burzom”, spieszą, by „zagasić ogień”; zawsze są w pogotowiu, przygotowani na ewentualne wstrząsy.

## Perły mądrości

---

Błąd jest przeciwieństwem większości. Stwierdzenie to jest słuszne pod warunkiem, że większość reprezentuje prawdę. W przeciwnym razie pogląd ten jest błędny. Sprzeciwianie się inżynierowi, gdy rzecz dotyczy medycyny, to prawidłowa rzecz. Podobnie niewłaściwe jest konsultowanie się z lekarzem w sprawie projektu budowlanego.

Bezradność to nie tylko brak siły i energii. Wielu silnych oraz zdolnych ludzi jest postrzeganych jako bezradni, ponieważ nikt wcześniej nie nauczył ich, jak mają się do nich uciekać, aby móc z nich korzystać.

Ani „ciemności”, ani żadne światło nie pokona tych, których światło pochodzi z ich wnętrza. Światło to będzie się palić przez całe ich życie bez względu na to, co będzie się działo. Będzie także oświecać ich otoczenie.

Ci, którzy działają zgodnie z tym, co widzieli, nie są tak skuteczni jak ci, którzy działają zgodnie z posiadaną wiedzą. Ci zaś, którzy działają zgodnie z posiadaną wiedzą, nie są tak skuteczni jak ci, którzy działają zgodnie z własnym sumieniem.

Ubóstwo to nie tylko brak pieniędzy. Ubóstwem można także określić brak wiedzy, refleksji i zdolności. Pod tym względem bogaci, którym brakuje wiedzy, refleksji i zdolności, mogą być uznani za biednych.

Okulary są narzędziem dla oczu, oczy są narzędziem umysłu, umysł jest narzędziem intuicji, a intuicja jest narzędziem sumienia. Sumienie jest jak wizjer, przez który duch może dokonywać obserwacji, oraz narzędziem, za pomocą którego może spostrzegać.

Ludzkość jest drzewem, a narody są jego gałęziami. Zdarzenia, które pojawiają się niczym burzliwe wiatry, rzucają narody przeciwko sobie i powodują ich starcia. Oczywiście szkoda, jaka z tego wynika, jest odczuwana przez całe drzewo. Takie jest właśnie znaczenie powiedzenia: „Cokolwiek robimy, robimy to dla siebie”.

Noce można przyrównać do aren, na których ludzie odkrywają, rozwijają i przygotowują ludzkość na nadejście szczęścia oraz pokoju. Wielkie pomysły oraz działania zawsze rozwijały się w łonie ciemności, a proponowano je zawsze dla dobra ludzkości.

Żołądek pozbywa się jedzenia, którego nie może przetrwać i które nie przynosi korzyści; jakby pluje człowiekowi w twarz. Czas i historia robią to samo w stosunku do bezużytecznych ludzi...

Rdza jest wrogiem żelaza, ołów wrogiem diamentów, a rozproszenie wrogiem ducha. Jeśli dzisiaj nie spowoduje ono jego upadku i nie doprowadzi go do ruiny, z pewnością zrobi to jutro.

Każda powódź zaczyna się od drobnych kropli, których istnienie oraz wielkość są bagatelizowane. Stopniowo osiągają one jednak poziom, któremu nie sposób stawić czoła. Na tego typu powodzie zawsze jest podatny społeczny organizm.

Nawet jeśli przybliżanie wiedzy i prawdy źle wychowanym i niedoświadczonym osobom jest tak trudne, jak kontakt z szaleńcami, ludzie oświeceni muszą wypełniać ten obowiązek w sposób chętny i cierpliwy.

Ponieważ nie każdy może wyraźnie zrozumieć prawdy na tym samym poziomie, abstrakcyjny opis został porzucony na rzecz pokazu, obrazowania i personifikacji.

Ludzie zazwyczaj uskarżają się na czas i przestrzeń, natomiast wina zawsze leży w ignorancji. Czas i los są niewinne, to ludzkość jest niewdzięczna i zachowuje się w ignorancki sposób.

Niektóre drogi pełne słońca, traw i kwiatów prowadzą ostatecznie do doliny śmierci, podczas gdy strome i ciemne ścieżki krzyżują się z krańcami nieba.

Jedno z najmądrzejszych powiedzeń mówi: „Każda osoba kryje się za swoimi słowami”. Jeszcze większe od niego brzmi: „Jeśli pragniesz przyjaciela, Bóg ci wystarczy, jeśli pragniesz towarzysza, jest nim *Koran*...”.

Znamy akt i przedmiot poznania, jednak nie znamy podmiotu, który poznaje. Duch poznaje, umysł jest narzędziem, a oko jest środkiem do spostrzegania.

Jeśli działanie wynika z psychicznych lub fizycznych instynktów, jest zwierzęce; jeśli wynika z woli lub świadomości, jest duchowe bądź ludzkie.

Nieistnienie jest straszną pustką niczym nieskończone niewyobrażalne pole, na którym nie można odnaleźć nawet jednego atomu istnienia.

W dzisiejszych czasach ludzie nazywają „fanatycznymi” tych, którzy są pobożni. Fanatyzm oznacza nacisk na fałszywy i ślepy upór. Nacisk na to, co słuszne, jest cnotą, dlatego takie zachowanie osoby wierzącej nie może zostać uznawane za fanatyczne.

Czasami słońce pojawia się w atomie, powódź w kropli, a książka w jednym zdaniu. By dostrzec tę głębię, oko (czyli wzrok) jest równie ważne jak słowo.

Pióro to złoty kanał dla światła myśli. Owo światło zstępuje z umysłu do ręki, palców i w końcu wyłania się spod liter pióra.



Nawet jeśli wzrasta liczba zaślepionych ludzi, nie mogą oni określić koloru jakiegokolwiek punktu. Para rozsądnych oczu zniszczy ich konsensus.

Każde drzewo składa się z drewna. Drzewa wyróżniają się owocami, a ludzie pobożnością.

Każdy umysł to niejako oddzielny nóż, wykonany z tej samej stali. Wszelkie różnice pomiędzy nimi wynikają z ich ostrości.

Wielkie i wspaniałe narody zdobią łoża derwiszów, a nawet nagrobki. Koncepcję piękna i sztuki danego narodu można odczytać na podstawie miejsc kultu oraz nagrobków.

Materia nie ma zdolności pojmowania, rozumowania, nie dysponuje uczuciami ani wolą. Tworzą ją tylko pewne prawa i cząsteczki (stosowane do wytwarzania rzeczy). Jakże głupim błędem jest włączanie jej w sedno istnienia!

Prawdziwą filozofią są jedynie duchowe i umysłowe trudności (próby, cierpienia), które pojawiają się wtedy, kiedy Bóg wzbudza w nas pragnienie poszukiwania mądrości.